10 GR

Warszawa, piątek 19 czerwca 1936 r.

Opłata pocztowa uiszcz. ryczałtem.

P R

Nr. 176 Rok XI

ABC
NOWINY CODZIENNE

Polaków biją w Gdańsku
za niesalutowanie flagi hitlerowskiej
Dygnitarze obcego państwa na inspekcji w Wolnem Mieście

GDAŃSK, 17. 6. Wczoraj wieczorem i dziś zaszły wypadki pobicia przez narodowych socjalistów obywateli polskich za niesalutowanie flagi ze swastyką. Pobici zostali Józef Posiadłowski, Feliks Szczodrowski, Moniek Lipkowski, Wiktor Szopiński z Tczewa. Pozatem napadnięto i pobito z tej samej przyczyny kilku Niemców.

Zarząd główny Związku Polaków w m. Gdańsku uchwalił spowodu wypadków pobicia Polaków rezolucję protestacyjną.

W imieniu komisarza generalnego R. P. odwiedził dziś w szpitalu radca Rogoyski Polaka Leona Kuźniarka, który został przez narodowych socjalistów napadnięty i ciężko raniony.

GDAŃSK, 17. 6. Wysoki komisarz Ligi Narodów Lester interwenjował wczoraj pisemnie, a dzisiaj osobiście u prezydenta senatu Greisera, zwracając mu uwagę na konieczność utrzymania przez władze gdańskie porządku i spokoju publicznego, aby w przyszłości nie powtórzyły się krwawe zajścia podobne do ostatnich, które mogą pociągnąć za sobą poważne konsekwencje.

Urzędówka stronnictwa nar.-socj. „Der Danziger Vorposten" zamieszcza dziś w drugiem wydaniu komunikat, w którym stwierdza, że często się zdarza, iż pomimo rozkazu kierownictwa partji nar.-socj. w Gdańsku poszczególni członkowie maszerujących oddziałów wyskakują z szeregów w wypadkach niesalutowania sztandaru. Stronnictwo nar.-socj. w Gdańsku, powołując się na obowiązujące już oddawna zarządzenie, wydaje rozkaz, że nikomu nie wolno z takiego powodu opuszczać szeregów maszerujących. oddziałów.

POGRZEB BOJÓWKARZA

GDAŃSK, 17. 6. Dziś w południe odbył się w Gdańsku pogrzeb bojówkarza hitlerowskiego Günther-Deskowskiego, który zginął w czasie rozbijania zebrania nacjonalistów niemieckich. Pogrzeb odbył się bardzo uroczyście. Na pogrzeb przybył samolotem z Berlina szef sztabu czarnej armji hitlerowskiej, Lutze. W dniu pogrzebu powszechną uwagę zwracał fakt opuszczenia do pół masztu sztandarów gdańskich na gmachach rządowych, na zarządzenie prezydenta Senatu, Greisera.

GOŚĆ Z KRÓLEWCA NA INSPEKCJI

GDAŃSK, 17. 6. Powszechnie wiadomo, że istnienie wojska oraz organizacyj wojskowych jest na terenie Gdańska, jako Wolnego Miasta, zakazane. To też niemałe zdziwienie wśród gdańszczan wywołał niedawno fakt przybycia do Gdańska „gruppenführera N. S. K. K." von Waldhausena z Królewca, który dokonał na miejscu inspekcji zmotoryzowanych oddziałów hitlerowskich i wygłosił przemówienie, w którem podkreślił, że N. S. K. K. spełnia poważną rolę przysposobienia wojskowego młodzieży i propagował przy tej sposobności hasła, mające skłonić Wolne Miasto do przyłączenia się do Rzeszy niemieckiej. Wizyta von Waldhausena w Gdańsku wywołała duży niepokój wśród gdańskich partyj opozycyjnych.

NAPADY TRWAJĄ

GDAŃSK, 17. 6. W wyniku ostatnich krwawych zajść pomiędzy niemiecko-narodowymi, a narodowymi socjalistami raniony był m. in. członek sztafety ochronnej nar.-soc. Fressonke. Zmarł on dziś w nocy w szpitalu. Jest to trzeci wypadek śmierci członka partji nar.-socj. w ostatnich dniach.

Kroniki wypadków Wolnego Miasta notują coraz więcej napadów ulicznych, dokonanych przez narodowych socjalistów na członków stronnictw opozycyjnych. Bojówkarz hitlerowski Radkowski, sprawca napadu na 2 robotników opozycyjnych, dla utrudnienia przeprowadzenia dochodzeń zbiegł do Niemiec.

KONSOLIDACJA OPOZYCJI

Gdańskie pisma opozycyjne ogłaszają dziś na swych łamach wspólnie podpisaną przez poszczególne ugrupowania opozycyjne deklarację polityczną, w której znajduje się zdecydowane potępienie ostatnich krwawych wypadków, za które opozycja składa odpowiedzialność na narodowych socjalistów. W poczuciu swej siły, jako większość ludności gdańskiej, opozycja zapowiada dalsze zdecydowane wystąpienia. Deklaracje te podpisały wspólnie: Partja socjal-demokratyczna, katolickie centrum oraz partja niemieckich nacjonalistów, co świadczy o wielkiej konsolidacji politycznej opozycji w Gdańsku przeciwko narodowym socjalistom.

NASZE ABC

Chaos na Wschodzie

(g) Przygotowując zniesienie sankcyj, Europa czyni pierwszy krok do wydobycia się z beznadziejnego paraliżu, jaki trwał blisko od roku. Byłoby jednak wielkiem ryzykiem prorokować, że tem samem wejdzie już w okres konsolidacji. Wszystkie wielkie a coraz bardziej nabrzmiewające problemy — czy to o zbrojenia chodzi, czy o plany ekspansyjne Niemiec i o ich stosunek do Sowietów, czy o węzeł środkowo-europejski, czy też wreszcie o cały układ sił w Europie — bardzo są jeszcze dalekie nietylko od rozwiązania, ale nawet od należytego wyjaśnienia.

Tymczasem zaś wzmaga się niejasność sytuacji także i w Azji, nietylko na Bliskim Wschodzie, ale jeszcze bardziej na Dalekim.

Dziewięć lat temu japoński minister wojny gen. Tanaka ujął plan polityki japońskiej w taką krótką formułkę:

— Aby zapanować nad światem, musiałaby Japonja przedewszystkiem zawładnąć Azją. Pierwszym do tego krokiem musiałoby być zdobycie Chin. To zaś wymagałoby w pierwszej linji opanowania Mandżurji i Mongolji. Sądzę, że to ostatnie dałoby się wykonać w ciągu dziesięciu lat.

W tym roku mija dopiero pięć lat od wkroczenia Japończyków do Mandżurji, a sprawa przedstawia się już w ten sposób, że najbezpośredniejszym celem Japończyków jest w tej chwili nie co innego, jak owładnięcie całemi Chinami. W ten sposób, przed rozprawą z Sowietami, przygotowują oni sobie silne oparcie w Chinach północnych i podczas gdy bolszewicy rozszerzają swe wpływy na wielkich ale prawie bezludnych terenach Chin wschodnich, to państwo wschodzącego słońca podporządkowało już sobie czwartą część tych 400-miljonów ludności, które czynią z Chin olbrzymi zbiornik niewyzyskanej dotąd energji.

Na tem tle rozgrywają się w samych Chinach kolizje, które obserwatorowi europejskiemu przedstawiają się jako — czy to już bezpośrednio grożąca, czy chwilowo jeszcze zażegnywana — wojna domowa, a które właściwie są zmaganiem się dwóch orjentacyj: albo niepodległość w sojuszu z Sowietami, albo unja z Japonją i wielkie imperjum wschodnio-azjatyckie. Pierwsza z tych ideologji kieruje polityką Kantonu, ku drugiej zbliża się coraz bardziej, samą siłą rzeczy, centralny rząd chiński w Nankinie, zdający sobie jasno sprawę z beznadziejności próby sił z Japonją.

Wzmagająca się ponownie aktywność Japonji w Chinach i jej spotęgowane zbrojenia wskazują, że z chaosu na wschodzie Tokio nieprzerwanie wykuwa dla siebie coraz to nowe kapitały polityczne.

Drugi dzień w Sejmie
toczyła się dyskusja nad pełnomocnictwami

Wczoraj w Sejmie toczyła się przez cały dzień dalsza rozprawa nad projektem ustawy o pełnomocnictwach.

OSPAŁOŚĆ

Czy to spowodu upału, czy zbyt już wielkiej liczby zapisanych do głosu, rozprawa była dość ospała. Ławy poselskie świeciły pustkami, zato wielkie powodzenie miały lody i zimne napoje w bufecie. Prawie wszyscy mówcy podobnie jak i onegdaj oświadczali, że głosować będą za pełnomocnictwami.

NOWY OBÓZ

Sprawę utworzenia nowego obozu politycznego poruszył przywódca działaczy społecznych p. Surzyński. Od dnia 24 maja — mówił p. Surzyński — kiedy Wódz Naczelny wygłosił swoje przemówienie, sprawa zorganizowania wielkiego Obozu jednoczącego wszystkie elementy, patrjotyczne, ideowe i uspołecznione — stała się zagadnieniem pilnem. Zwracam się do p. premjera i ministra spraw wewnętrznych z prośbą, aby nasza administracja państwowa ustosunkowała się inaczej niż dotychczas do problemów organizacji społeczeństwa, aby w ramach tej organizacji nie znalazł się drogą przymusu albo przynęty ideowo szary człowiek, lecz aby przyszły obóz czerpał swe siły z istotnie żywego i wartościowego podłoża społecznego w Polsce.

Kilku mówców zajęło się ostatniem expose wicepremjera Kwiatkowskiego i jego planem inwestycyjnym.

PROGRAM GOSPODARCZY

Poseł Hutten - Czapski zaznaczył, że p. wicepremjer nie powiedział nic wyraźnego o zwiększeniu środków na obronę państwa, ani o przyciągnięciu młodych sił do pracy, nie dał zestawienia o obrotach handlowych w bilansie handlowym i bilansie płatniczym.

Jeżeli chodzi o zaufanie społeczeństwa do rządu, to z chwilą gdy p. Kwiatkowski wszedł do gabinetu, zaznaczyło się wyraźne zwiększenie zaufania i dopływ złota. Kiedy rozeszły się pogłoski o centrali dewiz, nowej pożyczce inwestycyjnej i t. d., to zaznaczyła się znowu pewna nerwowość. Przyszedł rząd gen. Składkowskiego, wzmogło się zaufanie i między 1 a 15 czerwca wkłady w P. K. O. wzrosły o kilka miljonów.

P. Czapski nie zgadza się z twierdzeniem wicepremjera, że nieliczne warstwy gromadzą u nas złoto. Zdaniem jego czynią to warstwy średnie o niższym poziomie zamożności. Ten objaw zwalczać można raczej środami psychologicznemi, a nie samemi przepisami policyjnemi i restrykcjami ustawowemi.

P. Matusiakowi wydaje się plan min. Kwiatkowskiego nierealny. Jeżeli p. wicepremjer urodził się w czepku, to plan przeprowadzi, ale 1800 miljonów nie wystarczy wobec dwumiljonowego przyrostu ludności. Mówca nawiązując do ostatnich wydarzeń, apeluje do premjera, aby zechciał polecić, żeby w wypadkach, gdzie niema akcji wywrotowej czy podłości, używano innych środków a nie kuli. Do b. polskich żołnierzy strzelać nie można.

Pos. Zaklika nie podziela optymizmu wicepremjera w ocenie sytuacji gospodarczej. Inne państwa oderwały się od kryzysu; u nas stabilizuje się bezrobocie i zniechęcenie młodzieży, szerzy się defetyzm, którego najważniejszą przyczyną jest brak programu gospodarczego.

POTRZEBA WIARY

Pos. Mróz oświadcza, że expose premjera wzbudziło wiarę, ale plan przedstawiony przez wicepremjera wiarę tę złamał. Rząd zdaje się nie dostrzegać rzeczywistości przerastającej boleśnie planowane środki. Plan musi mieć rozmach. Liczyć na wiarę i współdziałanie najszerszych warstw, to nie jest wszystko. Niezbędnym jest entuzjazm, a tego entuzjazmu plan gospodarczy rządu nie wykrzesze, bo nie dorasta on do potrzeb i nie ma rozmachu. Mówca życzy rządowi, aby plany jego się powiodły, ale za pełnomocnictwami głosować nie będzie.

BEZ PRZYWILEJÓW

Pos. Goetz - Okocimski domagał się, aby urzędnicy zajmowali się swoimi sprawami i zaprzestali uprawiana polityki. Trzeba skończyć z podziałem ludzi na uprzywilejowanych i parjasów. Wszyscy muszą być pociągnięci do jednakowych świadczeń i korzystać z równych praw.

O godz. 2 p. marsz. Car zarządził 2-godzinną przerwę.

Ożyły nadzieje
poprawy losu emerytów

Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu pos. Pochmarski poruszył raz jeszcze sprawę dekretów emerytalnych, wyrażając nadzieję, że rząd zechce je cofnąć i zaznaczając, że pewne uspokajające słowa rządu, jeszcze w toku sesji nadzwyczajnej byłyby bardzo potrzebne. W związku z tem przemówieniem, krążyła w kuluarach pogłoska, że ze strony rządu istnieje zamiar złagodzenia sytuacji, wytworzonej dekretami emerytalnemi i że w tej sprawie toczą się pewne pertraktacje.

Koncert polski w Berlinie
z udziałem Kiepury i Umińskiej

BERLIN, 17. 6. Głównemi wydarzeniami w życiu kulturalnem Berlina były dziś imprezy artystyczne, zorganizowane pod auspicjami Instytutu polsko-niemieckiego. W godzinach popołudniowych na tarasie ogrodu zoologicznego odbył się koncert z udziałem Jana Kiepury i Eugenji Umińskiej. Dochód z tej imprezy, nad którą objęli protektorat amb. Lipski i premjer Goering przeznaczono na cele dobroczynne.

Koncertu słuchało 35.000 osób. Po produkcjach orkiestry Kiepura odśpiewał 8 aryj: z „Halki", „Toski", „Mamon", „Aidy" i „Cyganerji", a Umińska odegrała na skrzpcach kilka utworów Karłowicza i Zarzyckiego. Zarówno śpiew Kiepury jak i gra, Umińskiej spotkały się z hucznemi oklaskami. Ogromne zainteresowanie słuchaczy wywołała również wykonana przez orkiestrę mało znana uwertura „Polonia" Ryszarda Wagnera. Pod koniec koncertu Kiepura kilkakrotnie bisował wśród ferenetycznych oklasków publiczności.

Bezpośrednio po koncercie odbyła się w największym kinie berlińskiem „Ufa Palace" premjera nowego filmu Kiepury p. t. „Im Sonnenschein",

Maksym Gorkij
umarł

MOSKWA, 18. 6. Maksym Gorkij, którego stan od kilku dni był beznadziejny, zmarł.

Dzisiaj wznowienie
procesu przytyckiego

Po zakończeniu przewodu sądowego w procesie o krwawe zajścia w Przytyku w dniu dzisiejszym posiedzenia sądowego nie było.

Dziś odbędzie się przemówienie prokuratora i zabiorą głos obrońcy. Przemówienia potrwają kilka dni.

Pożegnanie
amb. Chłapowskiego

PARYŻ, 18. 6. Prezydent Lebrun przyjął dzisiaj rano ambasadora R. P. Chłapowskiego, który wręczył mu listy odwołujące. Prezydent Lebrun podejmował następnie amb. Chłapowskiego śniadaniem.

„Krzyż Ognisty"
będzie rozwiązany

PARYŻ 18.6. Rada ministrów dzisiaj rano uchwaliła dekrety, przedstawione przez ministra spraw wewnętrznych Salengro, zmierzające do rozwiązania organizacyj paramilitarnych.

Organizacjami, które będą podlegały działaniu uchwalonych przez gabinet dekretów, są: „Croix de Feux" (Krzyż Ognisty) „Solidarite Française", „Francistes" i Jeunesses Patriotes".

Jak wynika z onegdajszej deklaracji płk. de la Rocque, przygotował się on już na tę ewentualność zapowiadając, że organizacja jego przybiera obecnie formę partji politycznej.).

Chińskie odznaczenie
dla polskiego inżyniera

Rząd chiński nadał inż. M. S. Okęckiemu najwyższe odznaczenie w postaci orderu „Błyszczącego Jadu" („Yżadu"). Order ten posiada tylko 4 europejczyków. Tak wysokie odznaczenie chińskie inż. Okęcki otrzymał za zasługi położone przy rozbudowie dróg chińskich, nadzorując roboty drogowe z ramienia Ligi Narodów.

Wywóz złota z Francji
trwa w dalszym ciągu

PARYŻ 18.6. „Matin" omawia pogłoski o wzmożonym wywozie złota z Francji. Większa część wywożonego złota jest transportowana samolotami do Le Bourget do Londynu i Amsterdamu. Są to transporty Banku Francji.

Od pewnego czasu banki prywatne niemal całkowicie przerwały wysyłkę złota, wskutek czego osoby prywatne wywożą niejednokrotnie złoto w sztabach w swych kufrach. Podczas jednak gdy rząd roztacza kontrolę nad wywozem złota przez banki prywatne, to kontrola złota wywożonego przez podróżnych jest trudna.

Od niedzieli wprowadzono kontrolę bagaży osób, opuszczających Paryż drogą powietrzną. Każdy pasażer przed zajęciem miejsca w samolocie musi zadeklarować czy wiezie złoto i na jaką sumę. W razie odmowy złożenia deklaracji nakładana jest grzywna w wysokości 173 franków.

Pozatem wywóz złota nie podlega żadnym ograniczeniom.

Najstarszy człowiek
w Warszawie

W schronisku dla starców Warsz. Tow. Dobroczynności (Krak. Przedm. 62), przebywa Antoni Kozłowski, urodzony w 1827 r. — w Warszawie, czyli, że obecnie liczy 109 lat. Za młodu K. był dorożkarzem, następnie— przez dłuższy czas pracował jako ogrodnik w parku Łazienkowskim, wreszcie przez 16 lat był służącym. Od 1918 r. sędziwy starzec przebywa w schronisku (początkowo przy ul. Wolność 14).

Kozłowski cieszy się doskonałem zdrowiem i ma dobry apetyt. Trzyma się prosto, stąpa żwawo bez pomocy laski, szkieł nie używa. Zapytywany jak się czuje w schronisku, Kozłowski oświadczył: „Nigdzie tak dobrze mi nie było, jak tutaj. Opiekują się mną jak dzieckiem. Każdy mnie poważa i pilnuje, aby nie stała mi się jaka krzywda".

Anglja wycofuje się
z polityki sankcyjnej

LONDYN 18.6. Dzienniki poranne omawiają debatę nad polityką zagraniczną, która ma się rozpocząć dziś wieczorem w izbie gmin. Prasa rządowa przygotowała opinję do zniesienia sankcyj antywłoskich, a rząd jest pewien uzyskania poparcia parlamentu dla nowej orjentacji polityki zagranicznej.

Dyskusja będzie ożywiona, ponieważ opozycja wytoczy wszystkie swe argumenty za utrzymaniem sankcyj.

„Daily Telegraph" w artykule wstępnym stara się uzasadnić nową politykę rządu angielskiego i broni ministra Edena. Uchylenie sankcyj jest rzeczą nieuniknioną i nie może być uważane za potępienie polityki Edena. Akcja Ligi Narodów nie zdołała uratować Abisynji, sankcje więc stały się bezprzedmiotowe.

Żydzi odmówili pełnomocnictw rządowi premjera Składkowskiego

Na pierwszem posiedzeniu sejmowem w toku przeciągającej się dyskusji nad pełnomocnictwami posłowie żydowscy zajęli zdecydowane stanowisko, odmawiając poparcia wniosku rządowego o pełnomocnictwa dla P. Prezydenta R. P.

NAJWYŻSZE AUTORYTETY

Pos. Tarnowski jest przekonany, że mamy podstawy do równowagi politycznej i gospodarczej, gdyż rząd gen. Składkowskiego ma za sobą autorytet p. Prezydenta Rzeczypospolitej i Naczelnego Wodza. Na to jednak, aby nastąpiła poprawa gospodarcza, trzeba, żeby wszyscy obywatele wiedzieli, jakiemi zasadami w życiu gospodarczem rząd chce się kierować. W exposé swojem p. minister skarbu wyraził się, że generalny plan pracy rządu na dłuższą metę uzyskał w ogólnych wytycznych aprobatę tych autorytetów prawnych i moralnych, o których zaufanie rządy w Polsce muszą się opierać. Obecny rząd jest powołany przez P. Prezydenta i ma za sobą autorytet Naczelnego Wodza. Ale jeżeli jakiś minister nie podoła postawionym przed nim zadaniom, to zostaje zwolniony przez te same autorytety, które jednak na swojej powadze nic przez to nie cierpią. Mówca zwraca na to uwagę, uważa bowiem, że najwyższe autorytety moralne nie mogą być angażowane w poszczególne odcinki pracy rządu, gdyż muszą utrzymać swój charakter nadrzędny.

O „SUROWEM ŻYCIU"

Pos. Dudziński, który dał się poznać na terenie Sejmu jako referent ustawy o uboju rytualnym, zaznaczył, że poprzednim razem głosował przeciw pełnomocnictwom, teraz zaś głosować będzie za ich udzieleniem. Nie wpłynęła na to jednak wyższa szarża obecnego premjera. Przyczyna jest głębsza: zmieniły się metody i wyjaśniły cele. Nawiązując do znanych słów premjera, iż „trzeba zacząć surowe życie", stwierdza pos. Dudziński, że ludzie pracy prowadzą „surowe życie" od szeregu lat — od pierwszego zaprotestowanego weksla, od pierwszej wizyty komornika, od pierwszej obniżki pensji urzędniczej. P. Premjer chciał powiedzieć, że góra nie dała jeszcze w Polsce przykładu „surowego życia" (oklaski).

WRÓCĄ PARTJE

Jedyny poseł, który w komisji wstrzymał się od głosowania za ustawą o pełnomocnictwach, **gen. Żeligowski**, motywuje swoje stanowisko tem, że istnieje jakiś fałsz w stosunku Sejmu do rządu. Sądzę — mówi gen. Żeligowski, że zczasem powrócą do Sejmu partje polityczne. One najlepiej przechowują ideologję i doświadczenie życia. Ale dzisiaj należy wykorzystać to, co jest, a mianowicie ludzi zbliżonych do życia. I dlatego pełnomocnictwa nie zdają się być celowe.

W dalszym ciągu swego przemówienia porusza gen. Żeligowski zagadnienie komunizmu w Polsce, wypowiadając zdanie, że to, co mówi się o komuniźmie u nas, jest niesłuszne. 70 proc. ludności — to rolnicy, zdecydowani przeciwnicy komunizmu; 10—15 proc. to ci, o których mówił p. premjer Składkowski, że to są biedni ludzie, którzy nie mają co jeść, ale nie komuniści; reszta dopiero to wywrotowcy. Trzeba powiedzieć, że szczególnie skłonną do komunizmu jest młodzież żydowska, co jest dziwne wobec faktu, że naród żydowski jest więcej od innych przyzwyczajony do własności.

W zakończeniu oświadcza gen. Żeligowski: — **Z największem uznaniem śledzimy, jak p. Generalny Inspektor stara się odsunąć armję od polityki, a kiedy dodaje: „Jeżeli trzeba będzie politykować, to ja będę to robić" — to my wszyscy musimy tak pracować, żeby Generalny Inspektor nie potrzebował politykować.**

ŻYDZI

O żydach mówił m. in. **pos. Marchlewski z Pomorza.** Oświadcza on, że zarządzenia dewizowe przyjęto spokojnie. Wszyscy oczekują jednak z niecierpliwością ogłoszenia listy osób, które wywiozły dewizy zagranicę. Okaże się wtedy, ile jest prawdy w tem, co się mówi, że Palestyna buduje się za polskie pieniądze. Oświadczenie premjera o walce ekonomicznej z żydami społeczeństwo pomorskie przyjęło z zadowoleniem i będzie ją konsekwentnie realizowało.

EMERYCI I POWAGA SEJMU

Zarówno pos. Marchlewski, jak i następny mówca, **pos. Morawski**, poruszyli sprawę dekretu emerytalnego. Pos. Morawski stwierdza, że Sejm miał tu pole dla wzmocnienia swego prestiżu. Sejm ten bowiem, powstały na podstawie wadliwej ordynacji wyborczej, nie miał odrazu podmurowania u dołu i można było dać mu powagę zgóry. Poprawa gospodarcza nie może nastąpić, jeżeli nie będzie izb ustawodawczych, które będą miały oparcie u dołu, a powagę u góry. Najsilniejszy rząd nie zdoła dokonać wielkiej rzeczy bez współdziałania i zaufania ludności.

Ks. Lubelski wskazuje również na fakt, że chłopi i robotnicy w większości swej nie mają zaufania do obecnych rządów.

STANOWISKO ŻYDÓW

Pos. Sommerstein oświadczył, że żydzi będą głosowali przeciw pełnomocnictwom, ponieważ rząd nie przeciwstawia się dostatecznie ekscesom antyżydowskim.

CZĘSTOCHOWSKI GŁOWACZ

Ostatni mówca dnia wczorajszego, **p. Kobyłecki z Częstochowy, wystąpił przeciw Stronnictwu Narodowemu i pielgrzymce młodzieży akademickiej do Częstochowy**, zarzucając tej młodzieży, że wykorzystała manifestację religijną dla celów politycznych. Udział w tych uroczystościach przedstawicieli administracji stwarza błędne przekonanie o możliwości sojuszów z prawicą. Zdaniem p. Kobyłeckiego byłoby bardziej pożyteczne, by administracja w terenie miała taki sam pogląd na „mieczyki Chrobrego", jak i sam pan premjer. W wyniku „wielkiej polityki", prowadzonej przez administrację na prowincji, nastąpiły pierwsze wystąpienia antyżydowskie — zajścia z robotnikami.

Ratując chłopca
Utonął nauczyciel

SIERADZ, 18.6. Na rzece Warcie, przy miejscowym moście, kąpało się mnóstwo osób, a m. in. 11-letni chłopiec, syn kupca z Sieradza. W pewnym momencie chłopiec odrzucony został prądem wody na głębię i zaczął tonąć. Siedzący na brzegu nauczyciel szkoły powszechnej, Kulmatycki, skoczył na pomoc chłopcu. Podpłynął jednak tak nieszczęśliwie, że chłopiec chwycił go kurczowo za ręce, uniemożliwiając nietylko wszelki ratunek tonącego, ale wydobycie się nawet na powierzchnię. Nauczyciel poszedł na dno.

Jednemu z chłopców, przebywających na brzegu, udało się wskoczyć do wody i uratować tonącego chłopca.

Konferencja
Małej Ententy

PRAGA, 18.6. Dzisiaj rozpoczyna się w Pradze konferencja gospodarcza państw Małej Ententy. Konferencja zajmować się będzie badaniem planu premjera Hodży o organizacji basenu naddunajskiego, ze szczególnem uwzględnieniem przygotowań na wypadek rokowań w tej sprawie z państwami protokułu rzymskiego (Włochy — Austrja — Węgry) i Niemcami.

Po wyborach litewskich

KRÓLEWIEC 18.6. Prasa litewska ogłasza częściowe wyniki wyborów do sejmu na Litwie. Jak się okazuje, w kraju kłajpedzkim na 73.501 uprawnionych do głosowania, głosowało 19.757 osób, czyli 26.4 proc. z tego jednak była jeszcze bardzo znaczna liczba głosów nieważnych.

Nowoobrany sejm zbierze się na pierwsze posiedzenie w pierwszych dniach lipca.

Porzucone przez matkę
nieletnie dzieci

WILNO, 18.6. Mieszkanka miasta Grundwagenowa, chcąc pozbyć się dwojga dzieci w wieku lat pięciu i dziesięciu, wyprzedała wszystko z domu, poczem w pustem mieszkaniu zostawiła dzieci i udała się w niewiadomym kierunku.

Po kilku godzinach, gdy dzieci spostrzegły, że matka nie wraca i przypomniały sobie groźbę, że je porzuci, same informując się przechodniów udały się do opieki społecznej z prośbą o ulokowanie w przytułku. Narazie zaopiekowała się nimi policja.

Bestjalski mord rabunkowy
Ujęcie zbrodniarza spod Żyrardowa

We wsi Budy — Zosine gminy Baranów, pow. żyrardowskiego, w zagrodzie Badowskich, podczas nieobecności reszty domowników, popełniono na 46-l. Franciszce Badowskiej i 17-l. jej synu, Wojciechu, potworny mord rabunkowy.

Na miejsce wyjechał zastępca Wojewódzkiego Urzędu Śledczego, który wszczął energiczne dochodzenie. Ustalono, że Badowska została zamordowana uderzeniem toporka strażackiego w głowę i poderżnięciem gardła nożem kuchennym, który był własnością zamordowanej. Zwłoki syna jej znaleziono w życie, 200 metrów od domu. Chłopiec również zamordowany był uderzeniem toporka w głowę. Morderca w czasie walki zranił chłopca, który wybiegł z izby. Napastnik pogonił za nim i drugim ciosem dobił chłopca. Po zbrodni toporek porzucił w pobliżu zwłok.

W pierwszej chwili przypuszczano, że zbrodni dokonali dwaj żebracy, których widziano we wsi. Dopiero przesłuchanie córki zamordowanej, 12-letniej Eugenji, naprowadziło na ślad mordercy. Genia wyszła z domu, udając się do sąsiedniej wsi, zapomniała zabrać rękawiczek. Wróciła do domu. W drodze powrotnej spotkała sąsiada, Marjana Pindora, lat 24. Gdy zapytała go, po co przyszedł, oświadczył jej, że chce się napić wody. Szczegół ten wydał się dziwnym prowadzącemu dochodzenie, gdyż Pindor mieszkał o trzy domy od zagrody Badowskiej.

Gdy policja wkroczyła do zagrody Pindora, zastała Pindora stojącego przy stole, w nowym garniturze, jedzącego wieczerzę. Okazało się, że Pindor za zrabowane pieniądze Badowskiej 600 zł. kupił garnitur i różne drobiazgi. Resztę pieniędzy ukrył. Okutego w kajdany przewieziono go do aresztu Urzędu Śledczego w Warszawie.

Wczoraj w południe przesłuchano Pindora. Pindor, pomimo młodego wieku, we wsi był dobrze znany jako nicpoń. Ojciec jego, 63-letni Józef Pindor, od szeregu lat dotknięty głuchotą, właściciel gospodarstwa 11 - morgowego, miał na wychowaniu cztery córki i pięciu synów. Wszyscy oni są pracowici i uczciwi, jedynie wyrodził się Marjan. Miał już z nim ojciec zatargi o różne kradzieże. Zawsze potrafił zamaskować się przed ojcem i rodzeństwem, tak i po ostatnim napadzie, gdyby nie zeznania 12-letniej Eugenji Badowskiej, córki zamordowanej matki i brata, niewątpliwie Pindor dalej przebywałby na wolności.

W czasie dochodzenia wyszło najaw, że przed rokiem w ten sam sposób zostały zamordowane sąsiadki Pindorów, 56-letnia Marjanna Milewska i zamężna jej córka 30-letnia Marja Bogdańska. Zbrodniarz w czasie przesłuchania wypierał się dokonania zbrodni.

Ubranie, w którem został przywieziony Pindor, poddano oględzinom. W marynarce znaleziono zaszyty wyrok (tytuł wykonawczy), pochodzący z rabunku w domu Badowskich. Dowód ten przedstawiono Pindorowi. Pindor spojrzał na przedstawiony mu papier i wyszeptał: „Jestem zgubiony". Po chwili opanował się i odmówił dalszych zeznań.

Decyzją sędziego śledczego Pindora osadzono w więzieniu.

Wzleciał do stratosfery
polski balon „Toruń"

Przy sprzyjającej pięknej pogodzie wystartował wczoraj o g. 8.30 rano balon „Toruń" z pilotem kpt. Burzyńskim i uczonym, mającym poczynić badania naukowe, dr. Jodko - Narkiewiczem, w celu osiągnięcia 9600 m. wysokości. Załoga zabrała ze sobą precyzyjne aparaty pomiarowe oraz zapas tlenu, koniecznego do oddychania na dużych wysokościach.

Badania, jakich dokonać ma dr. Jodko - Narkiewicz, dotyczą jonizacji atmosfery, wywołanej promieniami kosmicznemi. Jeśli chodzi o badania polskie, jest to kontynuacja lotu „Warszawa II" z marca bieżącego roku, a wyniki będą inne, ponieważ górna granica toposfery zmienia swoją wysowość, zależnie od pory roku. Wyprawę do stratosfery zorganizował departament aeronautyki M. S. Wojsk. Ten lot jest przygotowaniem do większej wyprawy stratosferycznej, która ma się odbyć w jesieni z jeszcze precyzyjniejszemi aparatami pomiarowemi.

„Wierzę w Boga" szeptał skazaniec
pod szubienicą

STAROGARD, 18.6. Wykonano tu wyrok na skazańcu Janie Manikowskim, zabójcy policjanta. O ostatnich chwilach skazańca pisze prasa miejscowa.

Wiadomość o nieskorzystaniu z prawa łaski przez p. Prezydenta i uprawomocnieniu się wyroku, otrzymał Manikowski w piątek po południu, przyczem prokurator odczytał odnośne pismo. Wiadomość wywarła na zabójcy policjanta ogromne wrażenie. Do ostatniej chwili spodziewał się on ułaskawienia. Na wieść o śmierci drżał i próbował za wszelką cenę doprowadzić do odroczenia wyroku, choćby na kilka godzin. Wszystkich zjawiających się w celi prosił o interwencję i oświadczał gotowość przedstawienia nowych świadków. Dalsza interwencja jednak była niemożliwa. O rewizji procesu nie mogło być mowy.

Gdy Manikowski zorjentował się, że wszystko jest stracone, postanowił pojednać się z Bogiem. Ostatnie godziny spędził Manikowski na modlitwie, rozmowie z kapelanem i pisaniu listów do rodziny. Przed wykonaniem wyroku zbrodniarz prosił o wezwanie personelu, który prosił o przebaczenie. Rano odprawiono również Mszę na intencję Manikowskiego. Żadnych życzeń przed egzekucją nie wyrażał, a przy samej egzekucji odmawiał „Wierzę w Boga".

Z zasłoniętą twarzą ustawiono zbrodniarza pod szubienicą. Pocałował krzyż, poczem kat przystąpił do egzekucji. Nocą nastąpiło pogrzebanie zwłok bandyty.

Awantury pijanych wycieczkowiczów
skończone ciężkiem poranieniem

ŁÓDŹ, 18.6. Stan bezpieczeństwa miejscowości podmiejskich przedstawia w dalszym ciągu wiele do życzenia. Dotyczy to nietylko Warszawy, ale innych większych miast a przedewszystkiem Łodzi. Ostatnio do miejscowości letniskowej Huta Wiśkicka, udała się wycieczka męska złożona z kilkunastu osób. Gdy wycieczkowicze znaleźli się na miejscu, i posilili, popijając odpowiednio wódką, przechodzili ulicami letniska, śpiewając szereg piosenek obrażających moralność publiczną. Napróżno poszukiwano policjanta, któryby uspokoił rozbawione towarzystwo.

Kiedy wybryki pijanych zaczęły przybierać coraz bardziej niewłaściwe formy, 24-letni Stanisław Ferster, będący w towarzystwie pań, zwrócił pijanym uwagę, wskazując, że piosenkom ich przysłuchują się kobiety i dzieci. Na zwróconą uwagę, wycieczkowicze odpowiedzieli w niebywały sposób, bijąc Ferstera butelkami i kamieniami. Gdy Ferster padł na ziemię, tracąc przytomność, w dalszym ciągu zadawano mu ciosy. Dopiero przechodzący posterunkowy uratował Ferstera, i do ciężko poranionego wezwał pogotowie z Łodzi, które odwiozło go do szpitala. Jak ciężkie było pobicie świadczy fakt, że Ferster pozostaje nadal nieprzytomny i zachodzi obawa śmierci.

Policja aresztowała sprawców pobicia: Adama Szturma, Marcina Zawadzkiego, Bolesława Golisza, Bolesława Wilińskiego, oraz jego ojca. Poza Wilińskim wszyscy sprawcy zajścia liczą po dwadzieścia kilka lat.

Na samoloty
bombowe

Pracownicy miejskiej i powiatowej KKO. w Warszawie oraz związku kas komunalnych wystąpili do pracowników wszystkich KKO. w Polsce z inicjatywą przeznaczenia 1/4 kwot, otrzymywanych tytułem zwrotu podatku specjalnego, poczynając od dnia 1 czerwca r. b. do grudnia 1937 r. — na ufundowanie eskadry samolotów bombowych.

Rozesłano odezwę do pracowników wszystkich Komunalnych Kas Oszczędności w Polsce i zawiązano specjalny komitet przy związku KKO. w Warszawie.

Po zebraniu dostatecznej ilości uchwał z całego kraju, delegacja komitetu uda się do p. Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych celem wręczenia rezultatów zbiórki.

Strajki okupacyjne
w firmach żydowskich

Wczoraj wybuchł strajk ekspedjentek połączony z okupacją zakładu w sklepie konfekcyjnym Icka Ajzenberga przy ul. Tamka 37. Strajk ma podłoże ekonomiczne.

Również w dniu wczorajszym wybuchł strajk w fabryce karoseryj Berholca (Czerniakowska 166), połączony z okupacją zakładu. Strajk objął 40 osób. Przyczyną wybuchu strajku jest wydalenie jednego z robotników bez uzasadnionej przyczyny.

Salwa policji
do demonstrantów w Kownie

RYGA, 17. 6. Z Kowna donoszą, że podczas pogrzebu robotnika, który w ubiegły poniedziałek po zastrzeleniu przemysłowca żydowskiego Kambera popełnił samobójstwo, doszło do poważnych rozruchów.

Robotnicy, pragnąc wyzyskać pogrzeb do celów manifestacyjnych, zgromadzili się w ilości 10.000 osób przed prosektorjum. Gdy tłum zamierzał skierować pochód żałobny główną ulicą koło pałacu prezydenta Smetony, wkroczyła policja. Kordon policji został jednak przerwany. Ponieważ tłum napierał coraz gwałtowniej na policję, oddział policji, po oddaniu salwy ostrzegawczej, zmuszony był do oddania kilkudziesięciu strzałów w kierunku napierających oraz do użycia bomb łzawiących.

Według dotychczasowych wiadomości 2 osoby zostały zabite. Liczba ofiar ma być jednak dużo większa. Rozruchy trwają.

Handel ziemią w Sowietach
życie przełamuje zakazy

MOSKWA, 18. 6. Z Taszkientu donoszą: Według opublikowanych przez dziennik „Zoria Wostoka" dokumentów o handlu ziemią w rejonie Ordonikidze, w ciągu kilku miesięcy r. b. zarejestrowano 75 wypadków sprzedaży ziemi. Niektórzy członkowie kołchozów sprzedają swoje działki („priusadiebnyje uczastki") np. hydrotechnik stacji maszynowo - traktorowej w Lebiedinie sprzedał swą działkę, wynoszącą 0.20 ha, za 2 tys. rubli.

Rzecz charakterystyczna, że wszystkie akty kupna—sprzedaży ziemi są rejestrowane przez biuro notarjusza w Taszkiencie, co dziennik uważa za oburzające. Dochodzenia zaś w tych sprawach prowadzone są bardzo powoli i mimo faktu, że wypadki handlu ziemią zostały już dawno ujawnione, nikt z winnych nietylko nie został pociągnięty do odpowiedzialności, lecz nawet nie był przesłuchiwany.

Warszawska giełda pieniężna
w dniu 18 czerwca

Dewizy: Holandja 359.35 sprzed. 360.07, kup. 358.63; Berlin 213.45, sp. 213,98, k. 212.92; Bruksela 89.95 s. 90.13, k. 89.77; Gdańsk s. 100.20, k. 99.80; Kopenhaga s. 119.64, k. 119.06; Helsingfors s. 11.82, k. 11.76; Londyn 26.75 s. 26.82, k. 26.68; Madryt s. 72.70, k. 72.40; Nowy Jork 5.31¾ s. 5.33, k. 5.30½; Nowy Jork (kabel) 5.32 s. 5.33¼, 5.33¾; Oslo 134.35, s. 134.68, k. 134.02; Paryż 35.01, s. 35.08, k. 34.94; Praga 22.97 s. 22.01, k. 21.93; Sztokholm 137.95, s. 138.28, k. 137.62; Zurych 172.05 s. 172.39, k. 171.71; Wiedeń s. 99.20, k. 98.80; Montreal s. 5.30½, k. 5.28; Medjolan s. 42.10, k. 41.80.

Tendencja dla dewiz niejednolita.

Papiery procentowe: 7 proc. poż. stabiliz. 54.50 (po 500 dol.) 54.50 (w proc.); 3 proc. poż. prem. inwest. 1 em. 68.00, II em. 68.75; 4 proc. państw. poż. premj. dol. 50.75 — 50.50 — 50.60; 5 proc. poż. kolejowa konwer. 48.25; 8 proc. L. Z. i oblig. Kom. B. G. K. po 94.00 (w proc.); 7 proc. L. Z. i oblig. Kom. B. G. K. po 83.25; 8 proc. L. Z. Banku Rolnego 94.00; 7 proc. L. Z. Banku Roln. 83.25; 8 proc. L. Z. Tow. kred. przem. pol. funt. 94.00 (w proc.); 4 i pół proc. L. Z. ziemskie serja V 45.25 — 45.75; 4 i pół proc. L. Z. Pozn. ziemstwa kred. serja K. 47.75 — 47.25, serja L 42.00.

5 proc. L. Z. Warszawy 55.13; 4½ proc. L. Z. Warsz. 52.88; 5 proc. L. Z. Warsz. (1933 r.) 53.38 — 53.25 —54,13; 5 proc. L. Z. Lublina 1933 r.) 39.00; 5 proc. m. Siedlec (1933 r.) 28.75; 6 proc. oblig. m. Warsz. 8 i 9 em. 51.90; 3 proc. renta ziemska (po 500 zł.) 39.00.

Akcje: B. Polski 104.00; Warsz. Tow. Fabr. Cukru 28.50; Cukrownia „Choceń" 150.00; Lilpop 12.50 — 12.25; Ostrowiec 28.25 — 28.50; Haberbusch 44.50.

Dla pożyczek i akcyj państwowych tendencja przeważnie słabsza dla listów zastawnych niejednolita. 3 proc. poż. prem. bud. w obrotach prywatnych 26.25.

GIEŁDA ZBOZOWA

Notowano za 100 klg.: pszenica jednolita 23.50—24, zbierana 23—23.50, żyto I-szy stand. 15.00—15.25, II-gi stand. 14.75 — 15, owies I st. 16—16.50, I-A st. 16.50—16.75, owies II-gi stand. 15.50—16, jęczmień browarny 15.75—16, gat. II-gi 15.50—15.75, gat. III-ci 15.25—15.50, gat. IV-ty 15—15.25, groch polny 17.50—18.50, Victoria 27—29, wyka 21—22, peluszka 21—22, seradela podwójnie czyszczona 28,00—30,00, łubin niebieski 10—10,50, żółty 13—13,50, rzepak zimowy 40.50 — 41.50, rzepik zimowy 39.50 — 40.50, rzepak letni 39,00—40,50, rzepik letni 40—41, siemie lniane 35.50—36, koniczyna czerwona surowa bez grubej kanianki 105—120, czerwona bez kanianki o czystości 97 proc. 135—145, biała surowa 60—70, bez kanianki o czyst. 97 proc. 80 — 100, mak niebieski 59 — 61, ziemniaki jadalne 3.25—3.75, mąka pszenna gat. I-szy wyciągowa 36—38, gat. I-A 34—36, gat. I-B 33—34, gat. I-C 32—33, gat. I-D 31—32, gat. II-A 30—31, gat. II-B 28—30, gat. II-D 25—26, gat. II-F 24—25, gat. II-G 23—24, pszenna pastewna 16—17, żytnia gat. I-y wyciągowa 23 — 24, gatunek I-szy do 50 proc. 23 — 24, gat. I-szy do 65 proc. 22 — 23, gat. II-gi 18.50—19, razowa 18.50—19, pośledni 14.50—15, otręby pszenne grube 11.5—12, pszenne średnie 10.50—11, miałkie 10.50—11, żytnie 9.75—10.25, makuchy lniane 16.50—17, rzepakowe 13.75—14.25, śruta sojowa 22.50—23.

Machinacje Boussaca
w zakładach żyrardowskich

W wielkim procesie o gospodarkę w sp. akc. Zakładów Żyrardowskich rozpoczynającym się w dniu 26 b. m. znajdą się niezwykle rewelacyjne dokumenty potwierdzające zarzuty mniejszości akcjonarjuszów polskich Żyrardowa. Niezależnie od machinacyj popełnianych przy zakupie surowców i trazakcjach kredytowych zarząd z ramienia Boussaca uciekał się do innych tricków. 633.000 złotych wypłacono z funduszów Żyrardowa na rzekomą asekurację fabryk od ognia w francuskim towarzystwie ubezpieczeniowym w Paryżu.

W czasie badania korespondencji i pokwitowań w biurach Żyrardowa, przez biegłych sądowych, nie znaleziono jednakże żadnych polis, ani dokumentów towarzystwa ubezpieczeniowego, co pozwala przypuszczać, że cała asekuracja była fikcją, a sumy które ona pochłonęła przeszły bezprawnie na bliźniaczy koncern Boussaca C. I. C.

Nie mniej rewelacyjne momenty ujawniło badanie tranzakcyj bankowych Żyrardowa. Tak n. p. zawarto za pośrenictwem Banku Francusko - Polskiego tranzakcję kredytową na 250.000 dolarów, pozostającą w związku z umowami osławionym C. I. C., przyczem koszty kredytów wyniosły aż 30 proc. rocznie.

W toku procesu poruszona ma być również kwestja należności Skarbu Państwa od Żyrardowa, jak i historja przejęcia Zakładów z rąk zarządu państwowego. Eksperci stwierdzili, że zasądzone przez Sąd Okręgowy w Warszawie na rzecz Skarbu Państwa w roku 1929, wydanie Skarbowi 40.780 sztuk akcyj Żyrardowa nie doszło do skutku, a akcje te przeszły w ręce Boussaca i zaważyły na losach nowego zarządu Zakładów. Po dziś dzień Skarb Państwa nie otrzymał od Francuzów 424.576 franków szwajcarskich z 15 proc. od dnia 22 stycznia 1905 roku, co w przeliczeniu na złote polskie sięga już sum miljonowych. Miało to być rekompensata za pożyczki w bankach państwowych.

Przegląd prasy

PĘD CHŁOPÓW

Dyskusja wywołana faktem coraz wyraźniejszego ciążenia mas chłopskich ku wyzwoleniu ekonomicznemu ożywia się. „Warszawski Dziennik Narodowy" pisze:

„Pęd chłopów" będzie coraz silniejszy i coraz powszechniejszy. Postawi on na porządku dziennym wobec narodu i wobec rządu cały szereg zagadnień, na które opinja i rząd będą musiały dać odpowiedź... czynami! Postawi także zagadnienie żydowskie. Bo skoro synowie chłopów zaczną brać w swe ręce handel i rzemiosło w małych miasteczkach, to trzeba będzie coś zrobić z żydami, którzy dotychczas i handel i rzemiosło uważają prawie za swój monopol...

Zbliża się szybkiemi krokami chwila, gdy zarówno każdy Polak, jak i cała zbiorowość polska — naród i państwo — staną wobec pytania — po jakiej stanąć stronie — żydowskiej, czy chłopskiej. Bo — powtarzamy to z naciskiem — w tej sprawie nie jest możliwe stanowisko połowiczne, nie może być kompromisu. Ażeby wielkie, dziejowe przeobrażenie społeczne, jakie się w Polsce rozpoczyna, odbyło się bez wstrząsów i z pożytkiem dla Polski, trzeba, by w kraju naszym u steru spraw stali ludzie, którzy doniosłość tego przeobrażenia rozumieją, którzy mają odwagę stanąć całkowicie i bez zastrzeżeń, na gruncie interesów chłopa polskiego, ponieważ te interesy są w tym wypadku całkowicie zgodne z interesami narodu polskiego".

Zjawiska, których jesteśmy świadkami, to nie są pojedyńcze odruchy, ale zupełnie zdrowy naturalny pęd mas do obrony swego gospodarczego stanu posiadania.

NIE BLASKI, LECZ CIENIE...

„Głos Narodu" wskazuje na niesłychanie ujemne skutki reformy szkolnej min. Jędrzejewicza. Wiele plusów jej zaginęło w czasie realizowania, minusy natomiast wystąpiły jeszcze wyraźniej.

Oto jak wygląda w praktyce nowa hierarchja ustroju szkolnego:

„Jednolita szkoła" została na papierze. Chłopak, który miał bez żadnych egzaminów swobodnie przechodzić z jednego stopnia na wyższy (ze szkoły powszechnej do średniej), poddany jest dziś egzaminom — trudniejszym i dokuczliwszym, niż za czasów, kiedy szkoła nie była „jednolita".

„Siedmioletnia szkoła powszechna" pozostała fikcją. Wieś zaś modli się o jednoklasowe szkoły, bo nawet tych szkół nie ma w dostatecznej ilości. O wielkości rojonych ongiś snów świadczą dziś gdzieniegdzie dumne pałace - szkoły, po których dzieci mogą chodzić tylko obute w papucie. Jak po salach muzeum w Łazienkach...

Nie lepiej jest ze szkołą średnią. Na przyszły rok mają być otwarte licea. A jeszcze dziś nie wiadomo jaki będą miały konkretnie zakres nauki, ile ich będzie, gdzie będą tworzone i t. p.... Trzeba będzie improwizować w ostatniej chwili".

WALKA O FRANCJĘ — PRZECIW MIĘDZYNARODÓWKOM

Francja płaci już za zwycięstwo „Frontu Ludowego". Trzecia i Czwarta Międzynarodówka, którą wymyśliła Moskwa, by odwrócić uwagę od swoich knowań, anarchizują państwo na wyścigi, rząd socjalistyczno - radykalny trwający z łaski komuny, jest bezsilny. Dochodzi do głosu podburzona ulica. Wola tłumu wpływa na decyzje parlamentu.

Nieustanne strajki, zaburzenia, zagrożenie ładu i spokoju, osłabienie bezpieczeństwa, niepewność waluty, zagrożenie jedności, pierwsze pomruki niezadowolenia w kolonjach — oto smutny bilans.

Nic dziwnego, że w tym momencie tak ciężkim dla Francji, „Krzyż Ognisty" zabiera głos, decydując się na akcję polityczną.

„I. K. C." przynosi syntezę programu ruchu płk. de la Rocqua, przywódcy organizacji.

„1) Prawo do pracy i sprawiedliwe wynagrodzenia.

2) Zachęta dla rodzin, otaczających opieką kobietę, pozostawioną w ognisku domowem.

3) Zorganizowanie robotników wiernych losom przedsiębiorstwa.

4) Moralność w życiu publicznem i prywatnem kierowników.

5) Organizacja zawodowa, szkoły zawodowe, reglamentacja pracy.

6) Francja silna, przyjazna, rozwijająca się i zjednoczona.

7) Granice bronione, miasta uspokojone, metropolja i kolonje zorganizowane stosownie do wymogów życia współczesnego i dobrobyt dla biednych.

8) Organizacja wypoczynku.

9) Związanie Francuza z jego ziemią.

10) Wolność myśli, pracy i przyjaźni.

Manifest płk. de la Rocque proklamuje w dalszym ciągu:

„Potępiamy egoistyczną senność, jakiej obraz dawały światu przez 18 lat powojenne rządy Francji. Odpychamy demagogję rozruchów, która paraliżuje i ruinuje systematycznie wytwórczość. Odrzucamy metody, któremi popierano upokorzenie i ujarzmienie robotników. Strząśniemy dyktaturę kapitalizmu, odrzucamy służalczość etatystyczną, z którą mogą się pogodzić inne państwa, ale której nie znosi uporządkowany indywidualizm naszej rasy. Nie chcemy ani wojny międzynarodowej, ani wojny domowej.

Będziemy zwalczać, jako najgorsze plagi nepotyzm, kumulowanie posad i subwencje. Złamiemy i zastąpimy pojednaniem serwituty i nienawiść klasową".

Idąc pod hasłem walki o Francję silną i zjednoczoną, „Krzyż Ognisty" będzie miał za sobą niewątpliwie całą „młodą Francję", będzie miał pełne poparcie sił, które w marksizmie widzą źródło rozkładu. Od tego czy potrafi on porwać za sobą naród, złamać złowrogą siłę międzynarodówek, obronić wielkość Francji, zależy wiele nietylko między Renem a Pirenejami, ale w całej Europie i w świecie.

Niemieckie fabryki samochodów
starają się o rynek polski

Niemiecki przemysł samochodowy, który uzyskał w polsko - niemieckim układzie handlowym z listopada u. r. wcale pokaźne kontyngenty przywozowe na samochody osobowe, ciężarowe, motocykle i rowery, zabiega bardzo usilnie o utrwalenie zbytu dla swej produkcji i na rynku polskim. Obserwując rozwój sprzedaży samochodów w Polsce w ramach skrzętnie wyzyskiwanych kontyngentów, starają się niemieckie czynniki przemysłowe ustalić na przyszłość takie metody postępowania, które umożliwiłyby rozszerzenie zbytu na rynku polskim produkcji niemieckiego przemysłu samochodowego.

Ostatniemi czasy przeprowadzone zostały skrzętne niemieckie badania rynku polskiego pod tym właśnie kątem widzenia. Badania te wykazały, że rzadka naogół w Polsce sieć kolejowa, która przedstawia się szczególnie ubogo na ziemiach byłego zaboru rosyjskiego, powinnaby sprzyjać wzrostowi zbytu samochodów w Polsce. Czynnikiem hamującym wzrost zapotrzebowania na samochody w Polsce, jest — zdaniem fachowców niemieckich — zły stan dróg i brak decyzji co do budowy nowych szos w rozmiarach, odpowiadających potrzebom kraju. Drugim czynnikiem, wpływającym hamująco na zbyt samochodów w Polsce, jest niedość zdecydowana polityka w dziedzinie motoryzacji. Największym jednak hamulcem jest — jak utrzymują specjaliści niemieccy — mała stosunkowo siła nabywcza ludności Polski.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności, uważają fachowe czynniki niemieckie, że w ramach istniejących na rynku polskim możliwości należy pomyśleć o szybkiej organizacji sprzedaży w Polsce części do samochodów niemieckich, jakie nabywane są przez klijentelę polską. Jako dalszy postulat wysuwana jest konieczność zorganizowania na terenie Polski reprezentacji niemieckich fabryk samochodowych oraz właściwie postawionej organizacji kredytowej przy sprzedaży tych samochodów.

Zawiły spór prawny
Austrjaczka skarży o alimenta
urzędnika wojewódzkiego

W najbliższych dniach wydział odwoławczy Sądu Okręgowego będzie rozpatrywał niezmiernie trudną z punktu widzenia prawnego skargę Elzy Nagel - Miller przeciwko panu S. o alimenty dla jej syna.

Pozwany przebywał w czasie wojny na kuracji w szpitalu wojennym w Wiedniu, gdzie nawiązał znajomość z obecną powódką. Dziś skarżąca ma syna 20-letniego. Z polecenia swego przełożonego pułkownika, pan S. podpisał deklarację, że będzie wypłacał określoną kwotę pieniężną na utrzymanie owego dziecka, nie stwierdzając bynajmniej w tej deklaracji, że uznaje go za swego syna.

Po szeregu lat, przeciwko panu S. który pełnił funkcje urzędnika w jednym z urzędów wojewódzkich wpłynęła skarga Austrjaczki o wypłacanie alimentów. Powołany bronił się tem, że bynajmniej do ojcostwa dziecka się nie przyznaje. Sprawa przeszła przez szereg instancyj a ostatnio i przez Sąd Najwyższy ponieważ wyłoniły się bardzo trudne kwestje prawne i proceduralne, a więc czy stosować należy ówczesne prawo austrjackie cesarskie, czy obecne prawo polskie, dalej według jakiego ustawodawstwa regulować kwestję przedawnienia.

Ostatnio Sąd Najwyższy uchylił wydany przez Sąd Okręgowy wyrok przyznający wypłatę alimentów i nakazał rozpoznanie sprawy nanowo przed tymże Sądem Okręgowym, lecz w innym składzie sędziów. Sprawa budzi specjalne zainteresowanie wśród znawców prawa międzynarodowego prywatnego, dotychczas naogół niedokładnie jeszcze w szeregu państw unormowanego.

Chcieli zburzyć dworzec w Warszawie
Ukraińcy kwestjonują
wiarogodność archiwum Senyka

LWÓW, 18.6. (PAT). Na dzisiejszej rozprawie w procesie Bandery i tow., adw. Zahajkiewicz wniósł o reasumcję wczorajszej uchwały sądu, dopuszczającej jako dowód sądowy niektóre ustępy z t. zw. archiwum Senyka. Obrona po zapoznaniu się z temi dokumentami stanęła na stanowisku, że nie noszą one cech dokumentów wiarygodnych.

Prok. Prachtel - Morawiański w replice stwierdził, że zaproponowane przezeń do odczytania ustępy dotyczą tylko osk. dr. Hnatewicza, dziwnem więc jest, że obrona imieniem wszystkich oskarżonych sprzeciwia się ich odczytaniu. Co do mocy dowodowej tych dokumentów, to o ich wiarygodności, sędziowie przysięgli sami wyrobią sobie zdanie.

Sąd po naradzie postanowił oddalić wniosek obrony i przystąpił do odczytywania pewnych ustępów archiwum, dotyczących prowidnyka krajowego w latach dawniejszych, używającego pseudonimu Liwyk. M. in. jeden z zagranicznych szefów OUN pisze o Liwyku, że zamierza on zorganizować spółdzielnię jedwabniczą.

Osk. Hnatewicz, badany na początku procesu, zeznał na pytanie prokuratora, że zajmował się bliżej jedwabnictwem i jeździł na zwiedzenie stacji w Milanówku. Z wymienionego listu działacza zagranicznego wynika, że Liwyk bawił przez pewien czas w Warszawie, gdzie OUN miała badać możliwość wysadzenia w powietrze jednego z dworców warszawskich, obserwować gen. Składkowskiego, min. Becka i min. Nakoniecznikow - Klukowskiego i rozglądać się za możliwością zniszczenia jakichś objektów wojskowych.

Po odczytaniu ustępów z archiwum Senyka, przesłuchano dwóch świadków, poczem przew. Dysiewicz okazał sędziom przysięgłym niektóre dowody rzeczowe.

Zmieniono okręgi
do nowych wyborów w Łodzi

Wprawdzie nie zarządzono jeszcze wyborów do Rady miejskiej w Łodzi, ale ponieważ rzecz jest w zasadzie zdecydowana, władze miejskie przystąpiły do układania spisów wyborców. Miasto, podzielone dawniej na 10 okręgów wyborczych, obecnie podzielono na 12 okręgów.

Wybory odbyć się mają w pierwszych dniach października.

Płoną
domy żydowskie

Jak donosi żydowska „Chwila" w ciągu ostatnich dwóch tygodni kronika notuje pożary, których przyczyny dotychczas nie ustalono, a mianowicie: w Korczminie p. Korczów k. Uhnowa spaliło się jedno domostwo żydowskie, a mieszkaniec jego Akselrad wyprowadził się do drugiego żyda (Duetscher). Na trzecią noc spalił się i ten drugi. W Krzewicy spaliły się zabudowania trzech rodzin żydowskich w Wasylowie dwóch rodzin w Machnówku w jednej i tej samej chwili spostrzeżono pożar na wsi u jednego z żydowskich mieszkańców, a drugi we dworze. Ten ostatni zlokalizował się na miejscu powstania pożaru. Szkody są duże. Energiczne dochodzenia policji nie wykryły narazie sprawców.

Jak żyje z rodziną
Bezdomny, bezrobotny obywatel

Niedawno w Warszawie, a później w innych miastach Polski: Poznaniu, Toruniu, Bydgoszczy itd., krążył po ulicach inteligent z wielką tablicą na plecach i piersiach, na której wypisane były dane dotyczące jego zawodu i obecnej sytuacji.

Smutny to wynik obecnej nędzy, zjawisko, które zaczyna się niestety upowszechniać. Bo oto za przykładem jednego, poszli inni. Na ulicach Warszawy spotyka się już takie żywe reklamy nędzy, proszące o jakąkolwiek pracę i przybierające tę formę demonstracji.

Ostatnio w Łodzi przy ul. Zawadzkiej przed domem nr. 11, gdzie mieści się wydział opieki społecznej, zawitał osobliwy pojazd. Ręczny wózek okryty był deskami i dyktą i opatrzony daszkiem. Na dykcie widniał duży czerwony napis: „Bezdomny i bezrobotny obywatel". Wózek ciągnął wynędzniały mężczyzna, popychała wózek kobieta w łachmanach. Gdy wózek stanął przed wydziałem opieki społecznej, mężczyzna otworzył drzwiczki budy na wózku i ku niemałemu zdziwieniu przechodniów wyciągnął stamtąd troje dzieci w wieku do 12 lat.

Bezrobotnym okazał się Franciszek Mrozek z Wólki Bękowskiej, pow. sieradzkiego. Mrozek ostatnio mieszkał w Zduńskiej Woli, gdzie był zatrudniony w charakterze pracownika dniówkowego. Ostatnio, jako bezrobotny został wyeksmitowany. Za ostatnie pieniądze nabył wózek, ulokował w nim dzieci i z całą rodziną przyszedł do Łodzi szukać jakiejkolwiek pracy. Wydział opieki społecznej udzielił rodzinie Mrozków jedynie niewielkiej zapomogi doraźnej, kierując ją spowrotem do miejsca pochodzenia, t. j. do Woli Bętkowskiej.

Objawy nędzy są coraz bardziej przeraźliwe i coraz bardziej beznadziejne.

Wędrujący zimny piorun
przeszedł kilkanaście mieszkań

TORUŃ, 18.6. Mieszkańcy baraków przy ul. Pod Dębową Górą przeżyli emocje, wywołane dziwnym, zimnym piorunem.

Nocą piorun uderzył w antenę jednego z domów, przyczem zniszczył antenę, nie uszkadzając radjoaparatu, poczem przesunął się o kilkadziesiąt metrów wpadając do baraku.

Mieszkaniec baraku, Zygmunt Bukowski, spał leżąc z dzieckiem w łóżku. Wpadający piorun zdarł z leżącego pierzynę, częściowo ją niszcząc i odrzucił dziecko na podłogę. Bukowski doznał porażenia i ogłuchł, dziecku nic się nie stało. Przesuwając się po drucikach wiążących trzcinę pod tynkowaniem baraków, piorun przeszedł przez 15 mieszkań. Druty zostały przepalone, a ściany baraków noszą w wielu miejscach podobne ślady jak przebicia kulami karabinowemi. Więcej ofiar w ludziach nie było.

W niektórych barakach piorun przechodząc potłukł szyby, pozdzierał tynk i popruł sufit.

Min. Ulrych
bawił w Płocku

PŁOCK, 18.6. (PAT). W dniu 16 czerwca w godzinach popołudniowych bawił w Płocku w towarzystwie wojewody warszawskiego Nakoniecznikoff - Klukowskiego, pan minister Komunikacji J. Ulrych.

Po odbyciu konferencji z miejscowym wicestarostą Jaworskim, p. minister dokonał inspekcji nowobudującego się portu na Wiśle oraz interesował się sprawą budowy nowego mostu, oglądając miejsce na Wiśle, którędy ma przechodzić linia kolejowa.

Ukraińcy z Wołynia
u premjera Składkowskiego

Wczoraj p. prezes Rady Ministrów Sławoj - Składkowski przyjął delegację ukraińskiej reprezentacji parlamentarnej Wołynia w osobach posłów Tymoszenki, Skrypnyka i ks. Wołkowa.

Delegacja przedstawiła p. premjerowi aktualne potrzeby ludności ukraińskiej na Wołyniu w dziedzinie gospodarczej i kulturalnej.

Min. Kwiatkowski
przemówi do senatorów

Jutro w sobotę odbędzie się posiedzenie senackiej komisji dla rozpatrzenia ustawy o pełnomocnictwach. Na posiedzeniu tem przemawiać ma wicepremjer Kwiatkowski.

Większe hipoteki
będą podzielone

Jak donosi Ajencja „Iskra", minister Sprawiedliwości postanowił dokonać podziału wszystkich większych hipotek na terenie całego Państwa.

W najbliższym czasie nastąpi podział hipotek miejskiej i ziemskiej w Warszawie.

Wolne stanowiska
sędziowskie

W Dzienniku Urzędowym Ministerstwa Sprawiedliwości, z dnia 15 czerwca r. b., zostały ogłoszone następujące wolne stanowiska sędziowskie: Białystok — sędzia okręgowy, Kielce — sędzia grodzki, Łódź — sędzia grodzki, Nowogródek — sędzia okręgowy, Puck — sędzia grodzki, Stanisławów — sędzia okręgowy i sędzia grodzki, Warszawa — sędzia okręgowy, Wilno — sędzia okręgowy, sędzia śledczy i sędzia grodzki, Włodzimierz — sędzia grodzki.

Narodowa manifestacja
1000 chłopów

MIECHÓW, 18. 6. Odbyło się tu wielkie zgromadzenie publiczne Stronnictwa Narodowego, pod hasłem walki z komunizmem. Na zgromadzenie pod gołem niebem starostwo nie udzieliło zezwolenia. Na zebranie stawiło się około 1000 chłopów z najbliższej okolicy. Manifestowano na cześć obozu narodowego, przeciw komunizmowi.

Pobicie
W Miłośnie

Jak donosi prasa żydwoska, onegdaj został napadnięty w Miłośnie Mordochaj Bieliszewski, ugodzony kamieniem w głowę. Broczącego krwią przechodnie przenieśli do domu, gdzie wezwany lekarz udzielił mu pomocy.

Izba prasowa
w Austrji

Z Wiednia donoszą agencji PRESS, że ukazało się tam rozporządzenie, powołujące do życia Izbę prasową. W Izbie tej mają być reprezentowane 4 grupy: wydawców, dziennikarzy, pracowników administracji i pracowników drukarni.

Zmarł mając
115 lat

KAŁUSZ, 18.6. Zmarł tu wieśniak Han, który osiągnął wiek 115 lat. Staruszek do ostatnich chwil trzymał się bardzo dobrze i był rześki. Długowieczność swą przypisywał skromnemu życiu.

CZERWIEC **19** PIĄTEK

SŁOŃCE	
wschód	zachód
3—14	20—0
KSIĘŻYC	
wschód	zachód
3—10	20—4
Dł. dnia	Przybył.
16—45	9—4

Dziś Serca Jez.
Jutro św. Sylwerjusza

TEATRY

TEATR NARODOWY: Dziś „Głupi Jakób" Rittnera.

TEATR POLSKI: Dziś „Miljonerka" Shaw'a z Modzelewską w popisowej roli tytułowej.

TEATR NOWY: dziś i jutro „Tessa" w reżyserji Węgierki.

TEATR MAŁY: Dziś Sarmenta „Lord i Hiszpanka".

TEATR LETNI: Dziś „Nieusprawiedliwiona godzina".

TEATR KAMERALNY (Senatorska 29). Dziś wesoła komedja „Nieprzyjaciółka" Antoine'a, z Grywińską w roli głównej. Reż. K. Adwentowicz.

TEATR MALICKIEJ: Shaw'a „Profesja pani Warren" W sobotę i niedzielę o 4 p.p. „Trafika pani generałowej" Bus - Feketego.

WIELKA OPERETKA (Karowa 18): „Gejsza" pocz. 8.15 wieczór.

CYRK STANIEWSKICH (ul. Ordynacka) „Cyrk Liliputów".

LIDO (Szopena 3, Dolina Szwajcarska): Codziennie rewja, koncert i dancing.

Tajne sprężyny w handlu
Teror żydowski
w branży owocowej

Tajna zmowa handlujących jest najszęściej używanym środkiem do naciągania i otumaniania klijentów. Bardzo często zmawiający się swoich praw monopolistycznych w handlu strzegą pod ochroną teroru.

W wielu dziedzinach handlu ten teror da się odczuwać a jaskrawo występuje na rynku owocowym. Przy Halach Mirowskich na t. zw. placu owocowym teror uprawiają t. zw. „komisjonerzy", każąc sobie płacić wszelakiego rodzaju haracze. Trzymają oni w zależności nietylko drobnych sprzedawców, ale i właścicieli sklepów owocowych oraz hurtowników. Jeśli ktoś na placu kupuje kosz jabłek, lub kobiałkę truskawek musi prócz ceny towaru uiścić parozłotowy okup na rzecz terorysty komisjonera. Teroryści mają na swoich usługach męty stale pomocne przy załatwianiu nieczystych porachunków, to też poszkodowani z obawy zemsty nie meldują o terorze policji.. Zyski bandy, liczącej około 60 osób (!) są wcale pokaźne przyczem niecny proceder świetnie zorganizowany, tak że cały „plac owocowy" podzielono na „rejony".

O tajnych sprężynach w żydowskim handlu owocowym dowiedział się sąd grodzki 6 oddziału w Warszawie. Jako oskarżony stanął „komisjoner Mendel Hofer (Krochmalna 12), właściciel domu i kupiec. Doniesienie na terorystę zrobiła Szajndla Sztajngold (Burakowska 8) w lutym kupiła ona na „placu owocowym" kosz jabłek. Sprzedawca prócz ceny sprzedażnej zażądał paru złotych na okup dla komisjonera. Kobieta odmówiła. Miało to dla niej fatalne skutki, bo Mendel Hofer pobił ją tak dotkliwie, iż musiało nieszczęśliwą opatrywać Pogotowie.

Ale tym razem „król komisjonerów" pokumany z mętami „Piekiełka" (na Krochmalnej) doczekał się kratek sądowych, gdyż o pobiciu Sztajngold dowiedziała się policja. Po zbadaniu świadków obrosłego w pierze terorystę skazano na 1 i 1/2 roku więzienia.

Organa policyjne powinny zwrócić uwagę na tajne zmowy w handlu, zawsze popierane przez terorystów i tępić wyzysk uprawiany na uczciwych ludziach.

O wszelkim terorze w handlu milczeć nie należy.

RADJO

Piątek, dn. 19 czerwca.

6.30 „Kiedy ranne... 6.33 Gimnastyka. 6.50 Muzyka w wyk. Orkiestry Dętej 31 p. S. K. 7.20 Dzien. por. 7.30 Progr. na dzisiaj. 7.40 Muzyka (pł.). 8.00 Aud. dla szkół. 8.10 Aud. dla poborowych.

11.57 Sygnał czasu. 12.03 Miniatury skrzypcowe (pł.). 12.15 Aud. dla szkół (dla dzieci star.): „Od gór do morza". W opracowaniu W. Tatarkiewicz i B. Hertza. 12.40 Muzyka ork. (pł.). 12.50 Chwilka gospod. domowego. 12.55 „Kącik dla młodzieży wiejskiej" — inż. Kobyliński. 13.05 Dzien. połudn.

15.30 Wiad. gosp. 15.45 Rozmowa z chorymi ks. kapelan M. Rękasa. (ze Lwowa). 16.00 „Nokturny" — ork. kameralna pod dyr. A. Hermana (z Krakowa). 16.45 „Skarby Polski": „Archiwa i bibljoteki" — odczyt wygłosi dyr. K. Konarski. 17.00. Śpiewają Gitta Alpar i Imperio Argentina. 17.50. „Poradnik sport." — red. J. Włodarkiewicz. 18.00. „Przegl. wydawnictw" — prof. H. Mościcki. 18.10. Pogad. aktualna. 18.15 Konc. reklamowy. 18.50. Biuro Studjów rozmawia ze słuchaczami P. R. 19.00. Konc. kameralny. M. Freidson: Kwintet na instrumenty dęte. 19.30. Duet harmonistów w wyk. Goska i Kaczyńskiego. 19.50. Lekka aud. muz. ze Lwowa. 20.30. „Fair-play" — opow. G. Karskiego. 20.45. Dzien. wiecz. 20.55. Pogad. aktualna. 21.00. Konc. Symf. w wyk. Ork. P. R. pod dyr. G. Fitelberga z udz. B. Woytowicza — fort. A. Vivaldi: Symfonja — wyk. ork. B. Woytowicz: Koncert fortepianowy — wyk. z tow. ork. Kompozytor. W. A. Mozart: Muzyka baletowa do „Les petits riens". R. Palester: Warjacje na orkiestrę (1-sza nagroda na Konkursie zorganiz. przez T-wo Wydawnicze Muzyki Polskiej) (I wykonanie)— wyk. ork. 22.00 Wiad. sport. 22.15. Konc. muzyki lekkiej i tan. z Ciechocinka (przez Toruń). 23.00. Muzyka salon. i tan. (pł.).

Sobota, dnia 20. 6.

6.30 „Kiedy ranne... 6.33 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (pł.). 7.20 Dzien. poranny. 7.30 Program na dzisiaj. 7.40 Utwory J. Bizet'a. (pł.). 8.00 Aud. dla szkół. 8.10 Aud. dla poborowych.

11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Konc. w wyk. Ork. T. Seredyńskiego. 12.50 Chwilka gosp. domowego. 12.55 „Przegląd prasy roln." — inż. I. Niewodniczańska. 13.05 Dzien. połudn.

14.30 Konc. muzyki włoskiej w wyk. Wielkiej Ork. P. R. pod dyr. M. Mierzejewskiego z udz. Witasa — (śpiew). Przy fort. prof. L. Urstein. 15.30 Wiad. gosp. 15.45 „Żegnamy stary szkolny rok" — wesoły obrazek Sojeckiego. (Aud. dla dzieci) (z Poznania). 16.00 Koncert solistów: I. Gierałtowska — śpiew, N. Gutman — skrzypce, Przy fortepianie prof. L. Urstein. 16.45 „Światła i cienie Gdyni" — pogad. wygł. J. Borownik (z Torunia). 17.00 „Zmodernizowany Strauss" — Radjokabaret z płyt w układzie J. Leskiego. (ze Lwowa). 17.30 Utwory fort. w wyk. Reny Den. Fr. Schubert: Dwa moments musicaux Nr. 2 i 15, R. Schumann: Nachtstück Nr. 4 i Arabeska, J. Brahms: Trzy walce. 17.50 „Schronisko na Ostrowiu Lednickim" — reportaż, wygł. J. Krawczyńska.

18.00 „Nasz program". 18.10 „Życie kult. i art. stolicy" 18.15 Konc. rekl. 18.50 Pogadanka aktualna. 19.00 Polska Kapela Ludowa F. Dzierżanowskiego. 19.45 Dwie rapsodje C. Debussy'ego. 20.10 Aud. dla Polaków zagranicy: „Wianki na Wiśle".

20.45 „HALKA" — OPERA W 4-CH AKTACH STANISŁAWA MONIUSZKI. (TRANSMISJA Z RZYMU). Dyrekcja — F. Previtali, Dyrekcja chóru — V. Veneziani. W przerwie I-ej — Dzien. wiecz. II-ej — Pogad. aktualna i III-ciej — Wiad. sport. 23.30 Jazz melodyjny (pł.).

Wystawa Szukalskiego
otwarta znowu w Warszawie

Stanisław Szukalski i jego uczniowie ze szczepu „Rogate serca", po znanych i szeroko komentowanych nieporozumieniach z zarządem Instytutu Propagandy Sztuki, który zamknął wystawę ich prac w 2 dni po wernisażu, przenieśli swe prace do lokalu w Hotelu Europejskim (od strony ul. Ossolińskich). Wystawa otwarta jest od rana do zmierzchu. Dochód z niej przeznaczono na rzecz „uzbrojenia armji polskiej".

Na wystawie rozłożona jest do podpisów księga domagających się zbudowania „Duchtyni" na Wawelu. w której oprócz podpisów zwiedzających, znajduje się szereg entuzjastycznych, albo też wrogich ocen sztuki Szukalskiego.

3 miljony złotych
Na roboty publiczne w Warszawie
Zatrudnienie bezrobotnych pracowników umysłowych

Kredyty przyznane przez wojewódzkie biuro Funduszu Pracy na m. stoł. Warszawę na roboty publiczne, przewyższają już obecnie 3.000.000 zł. Z sumy tej Zarząd Miejski otrzymał kredyt w wysokości 2.061.000 zł., przyczem uwzględnione zostały w pierwszym rzędzie takie roboty, przy których można zatrudniać jaknajwiększą liczbę bezrobotnych oraz takie, które mają specjalne znaczenie dla zagadnień urbanistycznych, komunikacyjnych, zdrowotnych itp. stolicy.

Zarząd miejski na roboty melioracyjne otrzymał 265.000 zł., na budowę ulic 1.370.000 zł., na dalszą budowę bulwaru nad Wisłą przyznano 300.000 zł.. na rozbudowę parków 100.000 zł., uporządkowanie wysypisk śmieci 20 tys. zł. Wydział dróg wodnych Warszawskiego urzędu wojewódzkiego uzyskał 80.000 zł. na roboty przy budowie portu na Żeraniu. Kredyty na budownictwo wynoszą ogółem 295.000 zł., w czem mieści się 130.000 zł. dla Uniwersytetu Józefa Piłsudskiego na budowę nowego audytorjum. Kredyt w wysokości 50.000 zł. przeznaczono na rozbudowę ogródków jordanowskich i dziecięcych półkolonij letnich.

Wreszcie kredyt na zatrudnienie bezrobotnych pracowników umysłowych w sumie 114.300 zł. przyczyni się w pewnej mierze do złagodzenia klęski bezrobocia wśród tej kategorji pracowników.

KINA

ATLANTIC: „Upiór na sprzedaż".
AMOR: „Veronika" i „Flip i Flap".
ACRON: „Kocham wszystkie kobiety" i „Dwa oblicza".
ADRIA: „Królewska faworyta"
AS: „Nasi chłopcy marynarze" i „Iskor".
APOLLO: „Senorita w masce" i „Samochód Nr. 99".
ANTINEA: „Przygoda o północy" i „Kot i skrzypce".
BAŁTYK: „Ręce zawiniły".
BIS: „Żona w złotej klatce" i „Jestem zbiegiem".
COLOSSEUM (duża sala): „Ekscentryczna Dama", rewja.
COLOSSEUM (Małe): „Pogromcy Indjan".
CAPITOL: „Biuro Ludzi zaginionych".
CASINO: „Dzisiejsze czasy".
CORSO: „Kto ostatni całuje" i rewja.
CZARY: „Zew Dzikich".
ERA: „Potwór" i „Zew Dzikich".
ELITE: „Całe miasto o tem mówi" „Arcylokaj".
FAMA: „Zbrodnia i Kara"
EUROPA: „Na zgliszczach szczęścia".
FILHARMOONJA: „Regina".
FLORIDA: „Katiusza" i „Na dnie oceanu".
FORUM: „Człowiek bez twarzy" i „Czy Lucyna to dziewczyna".
HELIOS: „Jasnowidz".
HOLLYWOOD: „Księżniczka Czardasza".
ITALJA: „Czar wiedeńskiego walca" i dodatki.
KOMETA: „Zaufałam Ci".
LOS: „Małe kobietki".
MAJESTIC: „Roberta".
MASKA: „Kapryśna Marjeta" i „Nie miała baba kłopotu".
MARS: „Złotowłosy Brzdąc" i „Nasz chleb powszedni".
METRO: „Przygody pechowca" i rewja.
MEWA: „Zapomniany człowiek", komedja Dysney'a.
MIEJSKIE: „Czarny Anioł".
MINERWA: „Szaleńcy" (z życia legj. Polskich). „Malibo".
MUCHA: „Pieśń nocy" i „Nocny ekspress".
NOWA TOMBOLA: „Byłam Ci wierna", „Wesoła Wdówka".
OKO PRASKIE: „Człowiek, który rozbił bank w Monte Carlo" i „Kapitan Sorell i Syn".
PAN: „Prawo do szczęścia".
KINO PAR. Ś-GO ANDRZEJA: „Buntownik" i „Wycieczka z przeszkodami".
POPULARNY: „Burłak z nad Wołgi" i rewja.
PETIT TRIANON: „Mała Mateczka" i „Nadja".
PRAGA: „Melodje Wielkiego Miasta" i „Zamek w Carynie".
RAJ: „Nie miała baba kłopotu" i „Niedzielne brawerje"
RENA: „Walka o prawdę" i „Film polski".
RIALTO: „W cieniu samotnej sosny"
ROMA: „Brygada śmiałych".
ROXY: „Zaczęło się od pocałunku"
SFINKS: „Człowiek, który wiedział" i rewja.
SOKÓŁ: „Nie zapomnij o mnie"
SORRENTO: „Napad na Kongo" i „Muszę być młody".
STYLOWY: „Promenada Miłości".
ŚWIATOWID: „Pokusa".
ŚWIAT: „Audjencja w Ischlu" i „Annapolis".
TON: „Mleczna Droga" i „Annapolis".
UCIECHA: „Noc na Transatlantyku".
UNJA: „Jakiej miłości pragną kobiety" i Wróg we krwi"

Warunki zamiany
Pożyczki Narodowej
na Inwestycyjną

Ministerstwo skarbu wydało okólnik do wszystkich kas skarbowych w sprawie przeprowadzenia wymiany obligacyj 6% Pożyczki Narodowej na nową pożyczkę inwestycyjną w tych wypadkach, gdy Pożyczka Narodowa składana była jako kaucja, bądź też wadjum przy dostawach państwowych i t. p., a jej właściciele wyrazili chęć zamiany w okresie subskrybcji 3% Pożyczki Inwestycyjnej. Zamiana ta uskuteczniona ma być jednakże w ten sposób, by wartość nominalna 3% Pożyczki Inwestycyjnej przewyższała o 14% złożone do depozytu obligacje Pożyczki Narodowej, a to dla należytego zabezpieczenia interesów skarbu państwa.

Pod torpedę
rzucili się dwaj przyjaciele

Nad ranem służba kolejowa znalazła na torze kolejowym na piętnastym km. pod Pruszkowem dwa zmasakrowane ciała. Policja natychmiast wszczęła energiczne dochodzenie. Ze znalezionych przy zwłokach dokumentów okazało się, że są to: Henryk Korzeniowski, lat 21, i Henryk Dziewicki, lat 22, marynarz, z dywizjonu nadbrzeżnego 12-go bataljonu na Helu. Obaj mieszkańcy Pruszkowa.

Jak ustalono, obaj przyjaciele popełnili samobójstwo, rzucając się pod torpedę. W pozostawionych listach podali jako przyczynę rozpaczliwego kroku — niechęć do życia.

W pobliżu toru znaleziono butelkę po wódce, chleb i wędlinę. Świadczy to. że obaj młodzieńcy przed samobójstwem wyprawili ucztę, zakropioną alkoholem.

Kiepura śpiewa
przez radjo

Polskie Radjo w dniu 27 i 28 czerwca przygotowuje dla radjosłuchaczy jedną z największych atrakcyj sezonu letniego. Będzie to występ Jana Kiepury. — Wiadomość ta poruszy bezwątpienia audytorjum radjowe, które oczekiwać będzie niecierpliwie, przy głośnikach i słuchawkach, aby usłyszeć największego śpiewaka polskiego.

W dniu 27 czerwca wieczorem transmitowany będzie z Filharmonji Warszawskiej koncert, w którym Kiepura wykona arje operowe z „Halki" z „Legendy Bałtyku", „Manon", „Turandot", „Cyganerji" i „Wertera" oraz pieśń Marczewskiego „Na ust koralu".

Dnia 28.6. o godz. 10.00 rano z okazji „Dnia Morza" odbędzie się uroczyste nabożeństwo na placu Marszałka Piłsudskiego. W czasie nabożeństwa Kiepura wykona dwie pieśni: „Ave Maria"— Gounoda oraz „Pieśń duszy" — Adama. Po nabożeństwie usłyszą jeszcze radjosłuchacze arję z opery Straszny Dwór" i pieśń „Hej, flisacza dziatwo" Minheimera.

Wypadki i kradzieże

Topielec. W dniu 15-go bm. koło Pelcowizny utonął w Wiśle młody mężczyzna. Zwłok dotychczas nie wydobyto. Topielcem jest Czesław Gruszczuk, lat 20 (Wyszogrodzka 15).

Symulacja. Na dworcu Gdańskim Irena Staniszewska, lat 22, bezrobotna (Zamenhofa 18) symulowała otrucie jakąś nieznaną substancją. Dziewczynę przewieziono do domu noclegowego.

Śmiertelne kopnięcie. Dwuletnia Janina Stelmaszuk (Solec 49) w czasie zabawy na ulicy została kopnięta przez konia w głowę, doznając pęknięcia czaszki. Stan dziecka jest beznadziejny.

Panienka z objektywem. W Al. Ujazdowskich skradziono, podczas pracy, ulicznej fotografce, Irenie Radzymińskiej z Grodziska małą walizeczkę z przyborami fotograficznemi, pozostawioną pod drzewem.

Kradzież roweru. Nieznany sprawca skradł rower w Łazienkach na szkodę ogrodnika Pomarańczarni, Stanisława Mrozowskiego.

Wybuch gazów. W garażu firmy „Autoservice" przy ul. Nowy Świat 9. nastąpił wybuch gazu w kanale przeznaczonym do reparacji samochodów, wskutek czego uległo ciężkim oparzeniom dwóch monterów: Jan Rudzki i Franciszek Piątka.

Śmiertelne zderzenie. Na szosie pod Zaciszem zderzyli się dwaj rowerzyści: st. posterunkowy, Paweł Cwil i Piotr Lorenc, lat 21. Lorenc uległ ciężkim obrażeniom i zmarł w szpitalu.

Pod samochodem. Na szosie pod pod Gocławkiem została przejechana przez samochód prywatny, prowadzony przez szofera Stanisława Brycha z Wiązowni, Janina Tomasiewicz, lat 25, mężatka z Wawra. Kobieta uległa ciężkim obrażeniom.

Kradzieże. W osiedlu pocztowem Boernerowo złodzieje skradli z mieszkania Seweryna Ogrodowczyka różną garderobę i bieliznę na ogólną sumę 950 zł.

Władysławowi Opalskiemu, (Al. 3-go Maja 14), urzędnikowi, służąca jego skradła psa rasy irlandzkiej „Seter - Ponter", wartości 100 zł.

Marji Wirucowej, (Chmielna 29), przychodnia służąca, Kazimiera Smona, (Wspólna 39), skradła z mieszkania różne rzeczy, wartości 100 zł.

Galopem na tramwaj. Na postoju dorożek, (Piusa róg Marszałkowskiej), koń zaprzężony do dorożki Mordki Sosnowicza, (Dobra 90), spłoszywszy się, pogalopował ul. Marszałkowską w stronę pl. Zbawiciela. W tejże chwili nadjechał tramwaj linji „16", który uderzył w dorożkę. Koń odniósł rany tłuczone prawego boku i nóg, u dorożki zaś zostały złamane dyszle. Sosnowicza, który był pijany przewieziono do komisarjatu.

Z miasta

KOMISJA ZDAWCZO-ODBIORCZA ELEKTROWNI

Zarządca sądowy elektrowni warszawskiej wydelegował do komisji odbiorczej adw. Kulczyckiego, inż. Opęchowskiego, p. Holfajera i p. Jaworskiego. Komisja rozpocznie swe czynności w najbliższych dniach. Ze względu na konieczność ustalenia całego szeregu wytycznych, na których oparte będzie dalsze funkcjonowanie elektrowni oraz ze względu na duży inwentarz przedsiębiorstwa, remanentu i t. p., prace komisji potrwają przypuszczalnie parę tygodni.

ROZBUDOWA ŻOLIBORZA

Na Żoliborzu istnieje jeszcze szereg terenów, nadających się pod zabudowę domami mieszkalnemi na obszarach, sąsiadujących z ogrodkami działkowemi. Inicjatywa w kierunku objęcia akcją zabudowy tych terenów została podjęta przez sąsiadujące spółdzielnie. Chodzi o zabudowę tych terenów domami o małych mieszkaniach, przeznaczonych dla sfer inteligencji pracującej i robotników (1 i 1/2 i 2 izbowe mieszkania).

Z WARSZAWY NA POLESIE

W pierwszej połowie lipca od 3 do 15 b. m. oddział warszawski Pol. Tow. Krajoznawczego organizuje wycieczkę na Polesie. Trasa wycieczki Warszawa — Łuck — koleją, Łuck — Dawidgródek — Pińsk — Kanał Ogińskiego i spowrotem do Pińska — statkiem.

1 lipca o g. 20 w lokalu Tow. przy ul. Nowy Świat 19 odbędzie się zebranie informacyjne w sprawie tej wycieczki. Bliższych informacji udziela biuro Pol. Tow. Krajoznawczego.

TORY TRAMWAJOWE

Dyrekcja Tramwajów i Autobusów m. st. Warszawy przystąpiła do przebudowy torów na ul. Wolskiej i Filtrowej, budowy przedłużenia torów do granicy miasta na ul. Puławskiej oraz budowy bocznicy do stadjonu na ul. Łazienkowskiej. Na ul. Wolskiej obecnie prowadzone są roboty na odcinku od ul. Redutowej do Sowińskiego. Ukończenie przebudowy od wiaduktu kolejowego do pętlicy tramwajowej nastąpi przypuszczalnie w końcu października, od ul. Młynarskiej zaś do wiaduktu — z początkiem października.. Przebudowa torów na ul. Filtrowej potrwa do połowy lipca.

Przedłużenie linji na ul. Puławskiej do przyszłego dworca kolejki Grójeckiej będzie zakończone w m-cu sierpniu, bocznica zaś na Łazienkowskiej przed 10 lipca b. r.

Prosto z Mostu

Ukazał się z druku nowy, 25 numer tygodnika literacko artystycznego „Prosto z Mostu", który przynosi fragment noweli Jerzego Andrzejewskiego „Wspomnienie letniej nocy", wiersz K. I. Gałczyńskiego „Carmen Sovizdrzalicum", impresje Witolda Turno p. t. Mauriac w oczach czytelnika, artykuły: Jerzego Walldorfa „Na piwko, czy do muzeum" Henryka Korotyńskiego „W służbie obywatelskiej", Jacka Fruhlinga „Nieboska w Wiedniu", pozatem reportaż Stefanji Szurlejówny z cyklu: Tajemnice twórczości — „U Nowaczyńskiego — dramaturga", feljetony: Wojciecha Wasiutyńskiego „Rzeczy oburzające" i Henryka Fietkiewicza „Adler się pomylił", sprawozdanie z przebiegu procesu w Sądzie Odwoławczym o fotomontaż W. Sieroszewskiego. Całości numeru dopełniają: wycinanki, na marginesie, bogaty dział recenzyj: z wystaw, filmowych, z koncertów, z książek i kroniki.

2-dniowa wycieczka
do Prus Wschodnich

Na 28 i 29 czerwca r. b. (niedziela i św. św. Piotra i Pawła) Polskie Towarzystwo Krajoznawcze organizuje wycieczkę 2-dniową pociągiem specjalnym na teren pojezierza mazurskiego w Prusach Wschodnich. Wycieczka zwiedzi Olsztyn, jezioro Ukielskie, Wielbork, puszczę Napiwodzką, Nibork, Grunwald, Ostródę i odbędzie przejażdżkę parowcem po jeziorach Ilink, Röthlof i Samrot. Całkowity koszt uczestnictwa dla członków P.T.K. — 42 złote, dla wprowadzonych gości 43 zł. Zapisy w Oddziałach P. T. K. od 15 do 25 czerwca. Uczestnicy zpoza Warszawy korzystają ze zniżek kolejowych na dojazd do Warszawy.

Bliższe informacje: w Biurze Towarzystwa Krajoznawczego, Warszawa, ul. Nowy Świat 19 m. 3, tel. 642.50.

Złoty Krzyż
dla miljonera — pilota

Na lotnisku na Okęciu udekorowany został „Złotym Krzyżem Zasługi" pilot „Lotu" p. Klemens Długaszewski, z okazji ukończenia miljona kilometrów. przelecianych w służbie polskiej komunikacji powietrznej.

Zmarli

ś. p. Antonina z Sobczyńskich Kamińska, wdowa, w Warszawie; ś. p. Feliks Boretti inżynier konstruktor, w Moskwie; ś. p. Helena z Poniatowskich Namysłowska, wdowa, lat 82, w Warszawie; ś. p. Karol Pieniążkiewicz, profesor, lat 62, w Warszawie; ś. ć. Helena z Tańskich Waśniewska, wdowa, lat 73, w Warszawie; ś. p. Zygmunt Hirszband, lat 82, w Warszawie.

Pełna tabela loterji

1-szy dzień ciągnienia 1-ej klasy 36-ej Loterji Państwowej

I i II ciągnienie

Główne wygrane

5.000 zł. na nr. 75947 84840 172994.

2.000 zł. nr nr. 87818 124343 147144.

1.000 zł. na nr. 35685 68164 118577 120324 122650 158665 175626 193685.

500 zł. na nr. 15597 102986 145191 165986 177717 184472

400 zł. na nr. 58485 62466 65259 63553 66026 80736 88347 95611 103196 152355.

200 zł. na nr. 4052 8040 21264 29350 52603 72763 76611 86572 94574 153311 169966 177257.

150 zł. nr. 328 411 11252 11329 21690 25999 58831 60481 64535 67543 70930 80176 86524 88220 89798 92489 93297 98967 99379 108164 125179 135306 138818 150630 166459 176092 192667 193917.

Wygrane po 100 zł.

429 47 94 657 81 814 1228 486 594 625 785 809 22 2152 247 65 401 831 3902 4025 373 619 5150 858 6213 901 7586 667 960 8042 248 508 635 63 735 9089 274 82 307 10926 11027 248 362 12562 946 13116 645 886 14000 604 864 15387 483 689 925 16196 290 742 929 98 17896 18061 328 401 993 19090 365

20018 201 395 771 21229 598 637 90 92 738 93 22040 646 712 836 23233 423 556 820 25481 871 26670 904 27124 04 255 307 519 96 973 28171 305 527 96 740 29104 8 88 644 30139 210 31016 159 281 32070 142 725 34 803 970

33401 86 740 34375 455 35600 816 36616 37522 49 50 711 39011 283 409 601 40435 41190 245 389 414 24 558 656 70 81 757 42638 43585 628 867 74 934 44931 45657 46012 336 454 652 769 926 47462 81 93 571 48593 696 879 590 49506

52176 340 512 53649 99 54472 614 82 793 55810 955 56347 84 558 673 775 57654 768 952 58663 715 872 60480 545 937 61313 578 697 702 21 934 62162 71 63447 570 64186 431 60 845 65150 488 93 559 648 704 801 44 66318 524 808 67008 425 645 68003 13 169 226 526 968 69333 70580 71541 94 809 57 911 62 82 72060 868 73214 421 74022 568 685 865 929 97 75028 42 44 237 649 70 759

76024 118 44 545 616 47 720 847 77426 78699 723 79035 60 80220 51 326 512 81232 566 82304 447 66 881 900 21 83007 610 84238 85287 253 444 86411 596 780 869 87246 304 86 89002 104 296 486 504 90131 353 647 91413 569 604 98 824 941 92061 284 478 511 93256 549 621 40 94043 796 95145 96105 416 555 605 97074 280 358 417 48 531 619 76 98011 69 130 227 430 737 920 99417 805

100157 285 490 808 101146 494 795 102364 103033 61 92 163 501 797 834 104089 119 673 794 105128 550 689 947 61 82 106392 503 680 759 32 107012 126 232 805 492 108012 95 292 502 109121 612 812 31 909 36.

110377 856 116394 447 892 915 32 112144 79 208 34 395 490 663 867 113226 712 114153 367 88 495 115548 626 41 116180 989 119036 134 229 797 98 120369 121109 92 514 122082 293 123074 163 468 85 528 696 996 124417 53 718 125230 67 971 126052 302 883 127101 758 128011 516 45 129556 813.

130512 734 840 131127 597 783 897 918 132062 239 425 89 680 800 80 21 133901 134075 353 135106 243 670 767 862 136195 137005 337 694 138150 259 977 139418 559 606 140088 760 141103 38 552 684 40 794 826 142172 490 614 143286 518 144346 145497 147029 844 149203 638 867 150024 214 41 349 570 97 685 151032 172 261 86 901.

152100 414 548 683 600 988 153489 480 551 702 155125 52 580 672 895 926 156143 55 263 405 68 781 904 157006 128 159034 586 160012 36 165 218 89 413 977 161092 138 517 721 162084 225 351 163045 164062 324 165713 90 165167 444 168112 169572 911 170442 610 171093 116 400 172007 174 243 819 21 173734 876 175351 436 727 868 176028 62 171 349 177477 513 964 178093 114 658 72 79 179072 148 456 576 635 799 940 49 180174 654 181452 67 901 182341 432 586 184412 428 185028 348 452 562 642 43 186015 763 910 187177 381 704 188588 961 189494 661 761 993 190893 191297 890 192318 193443 35 988 194163 363 578 948

Wygrane po 50 zł.

152 83 446 515 798 1467 551 736 76 813 69 2017 60 507 850 973 3053 422 502 4707 5598 748 7325 693 931 8584 641 777 9311 10205 98 399 426 27 761 11166 243 406 510 654 922 12074 448 504 983 13270 578 90 14105 7 228 301 469 714 831 15017 43 232 341 95 550 84 663 67 786 890 16088 172 489 793 908 93 17288 518 54 957 18121 236 712 40 876 973 19051 298 311 758 920 51

20224 307 532 764 21062 180 333 590 625 771 909 43 22130 68 512 646 55 77 772 878 23267 715 25118 68 242 362 477 629 952 26158 60 557 805 7 932 27072 236 38 28597 916 29717 850 30214 536 724 31395 532 742 40 980 32172 442 847 33008 86 477 576 781 854 34091 116 17 254 89 368 580 35200 608 806 907 36780 85 826 55 37285 321 893 38014 131 318 95 568 615 39324 565 696 713 40022 54 74 110 15 214 545 621 84 994 41461 540 630 42116 655 90 43091 174 221 788 846 44027 258 317 93 713 45115 849 998 46057 112 503 630 40 54 47015 47 186 321 79 85 506 27 48146 251 969 49118 366 467 622 754 803

50348 485 509 52 621 943 51231 305 564 615 47 812 51 91 52404 622 829 53102 805 553 58 657 865 54084 452 919 21 55239 306 487 907 56114 627 57143 50 75 302 425 58059 209 300 439 77 716 963 59213 543 51 840 60004 110 11 67 221 412 53 520 742 814 942 62 61009 708 827 902 62073 78 87 274 365 532 63336 80 558 757 64057 387 422 53 520 692 738 892 99 938 65 65123 64 479 506 24 708 66175 270 90 478 638 67059 319 716 949 68083 380 576 665 809 69428 558 603 10 52 70192 230 526 82 635 36 743 71195 496 710 977 72223 347 56 433 526 777 968 73071 501 765 913 84 74021 29 251 52 445 510 831 75130 660 920 76149 480 661 707 77021 590 78088 221 42 345 739 81 95 895 79099 265 388 572

80120 81009 284 526 804 82952 83538 731 84189 469 524 85086 433 86401 97 958 87123 354 69 407 729 79 892 918 32 47 88080 29 319 80 960 76 89296 364 553 91 98 664 88 730 43 69 874 90130 45 372 458 88 513 85 626 753 938 91179 408 22 526 70 611 918 92078 719 93039 81 276 810 94136 350 805 95205 24 43 321 424 98 599 875 96120 232 82 378 760 97071 156 228 372 467 715 29 45 826 935 98226 36 474 82 637 786 891 92 927 97249 507 30 611 819

100285 324 447 613 708 60 101061 157 531 826 102380 592 810 103403 564 676 795 944 104131 26 326 587 717 105159 682 791 811 106395 509 875 77 81 86 900 90 107135 566 705 108089 442 557 873 109452 557 624 747 931 79 110396 645 111326 754 866 81 112017 48 95 295 313 439 95 994 113064 162 224 39 391 481 671 720 908 114572 688 93 99 736 115531 534 55 724 51 895 116386 445 97 994 117083 212 72 84 347 984 90 118203 36 84 372 666 994 119217 324 532 68 693 94 712 67 839 67 120149 647 926 48 121318 515 669 702 812 17 40 122067 171 283 879 434 62 687 89 711 825 29 47 59 957 123063 83 254 498 662 891 913 14 60 124097 755 925 125017 42 211 454 520 62 780 847 86 916 126073 413 975 127066 88 516 662 719 821 128293 526 914 129245 559 130879 132163 332 34 791 133015 587 657 134109 351 417 503 735 907 20.

135097 397 401 73 595 136058 84 262 687 799 878 137058 80 136 593 631 33 98 962 138253 306 483 654 764 99 810 25 27 139392 140058 419 791 933 141345 476 82 620 57 805 57 92 142684 740 143190 299 844 144072 278 467 940 145620 756 146237 147020 307 865 148037 107 54 687 903 149624 150055 167 303 151353 456

152263 76 355 418 74 793 153052 67 361 11 454 992 154054 161 557 694 155 727 34 952 156118 267 480 669 96 796 157183 272 340 481 550 62 714 923 157018 147 369 506 96 665 874 159056 713 160300 41 611 15 48 750 946 161279 90 715 949 71 162078 322 582 163437 536 803 920 164091 146 84 434 686 165094 166 567 684 986 166006 172 333 670 167082 136 375 786 856 91 992 168056 381 87 495 578 605 53 169134 58 315 36 467 525 865 911 66 170129 272 99 322 171094 164 481 876 914 172341 548 71 87 727 994 173019 189 623 39 778 174301 779 840 175617 26 839 176156 32 81 86 334 485 762 177257 333 574 76 717 878 974 178070 437 40 78 670 748 179185 592 678 180132 248 576 634 811 181138 89 605 954 182007 19 63 848 183128 31 572 95 766 935 184170 472 692 185250 73 384 954 185250 93 384 954 186027 327 480 767 881 187059 767 188014 221 57 385 943 189185 525 61 839.

190044 101 220 480 626 19161 830 77 999 192199 389 848 193004 131 55 500 62 792 194000 226 326 478 971

III ciągnienie

Główne wygrane

25.000 Nr. 47419

2.000 Nr. 91201 183414

1.000 Nr. 2425 95322 127385

500 zł. Nr. 4091 22484 40926 41444 91181 156442 161994

400 zł. Nr. 15880 103477 110119 113522 110659 158935 189324

200 zł. Nr. 28549 92735 102570 110834 113115 128949 131397 136860 144837 168677

150 zł. Nr. 7274 12482 18936 26040 32733 32782 37521 43975 59322 60465 66036 71298 74820 76604 78117 86360 97021 99222 108814 110476 123277 126823 132837 137576 141851 141964 142396 159514 163783 166314 171703 182945 192903.

Wygrane po 100 zł.

48 298 1209 2798 4518 622 723 12 66 6029 7513 20 9389 10009 780 805 11758 12757 13472 14143 447 813 15621 16664 739 17125 528 739 19066 719 846 20791 956 22047 176 757 995 23068 24513 682 899 25170 244 70 923 26516 45 27061 78 28139 738 29714 29590 31112 215 33069 111 34276 373 705 35321 36220 406 928 37393 38559 646 916 41183 42337 43667 44153 275 45054 850 47032 396 698 733 48417 49292 703 50158 51219 52635 53710 54063 371 56014 792 57080 766 58992 59168 60842 61913 62174 323 489 682 63137 426 798 859 915 65353 66182 881 67004 446 68065 361 627 69068 70176 72716 999 73117 592 617 796 921 28 74139 80 367 607 75021 76714 77072 795 78206 79041 806 81185 82081 854 84086 408 64 85065 97 909 86710 20 823 87196 511 88486 89793 10902 135 913 91358 793 92032 473 526 791 837 93487 934 94203 95137 96023 689 98066 173 356 528 725 99323 763 847 100122 625 720 90 103183 461 692 104147 105571 655 106766 107045 46 299 110906 11144 699 113177 901

114027 359 116408 887 119052 254 426 120237 963 121179 121311 123097 802 361 471 983 124666 960 125154 156 741 760 126452 898 988 128159 437 129024 234 131229 132214 931 133166 671 134149 135373 308 528 136570 137595 677 138228 553 575 139998 141 646 780 978 142445 436 143222 144064 145519 145723 146036 123 354 533 147075 438 148040 149356 999 150885 151267 330 505 680 866 152376 622 996 153981 155406 880 156600 855 159071 832 161072 162450 801 163057 458 164608 165037 223 274 268 166848 167197 203 169765 171327 778 172025 173631 174523 175677 719 176946 177451 178037 620 180539 618 182454 183110 310 185011 187172 188247 189406 731 913 190109 117 320 194560.

Wygrane po 50 zł.

004 192 60 87 315 1321 550 623 970 2892 3007 763 4058 460 5754 6059 210 824 7090 278 860 8029 119 702 941 9901 469 756 10213 96 11020 525 12040 13220 15590 16430 709 17380 631 751 18459 19127 69 375 751 911 20516 57 67 21004 95 299 22361 524 675 896 23543 99 24680 71 99 25650 26424 50 835 27121 243 28301 610 853 62 29228 30002 307 791 31036 046 779 32280 33079 221 315 650 34007 3500 282 395 751 891 36133 255 495 37396 416 38175 285 435 552 39252 396 463 743 40717 41201 68 338 821 986 42039 832 43051 734 86 44490 46700 40 84 1766 891 48348 49728 888.

50222 35 44 96 695 51000 80 265 69 52065 445 680 738 887 925 53349 892 55357 56595 816 57075 806 58157 453 597 694 59034 171 62 750 61558 892 62191 997 6328 65015 66009 437 605 984 67081 115 827 68543 985 69824 71105 364 733 807 74 901 83 72538 73298 500 58 63 686 74598 647 75419 76035 38 168 652 79 77010 34 558 82 822 991 79390 660 82938 80070 164 827 81154 346 83292 608 84385 85124 805 86972 7116 782 846 958 88004 778 89292 90852 903 91339 94223 474 862 95036 962 96657 896 97010 970 98250 367 540 9182 257 412.

100175 241 102021 426 103819 104493 987 105137 708 107029 421 786 109136 365 773 110173 111844 112034 414 898 113788 114202 739 59 854 945 115906 117630 872 118855 119063 358 120023 135 622 986 121449 722 43 122033 425 690 123444 761 938 124623 125035 143 126083 473 128342 498 875 129129 626 181 225 336 58 975 132598 134023 59 123 446 135087 205 494 136552 751 857 137239 307 733 138060 685 141315 800 142083 654 765 865 143059 144313 77 959 145850 146048 113 62 936 147128 459 516 640 707 148013 266 792 839 972 149207 696 710 935.

150833 151775 909 152496 820 153710 154762 911 155647 156157 157268 480 987 158174 201 390 468 656 159142 160551 161195 511 856 94 162518 646 163367 995 164125 271 909 165247 507 827 28 166196 208 389 597 167188 997 168240 169739 171238 78 569 172223 790 173087 294 517 174053 255 484 724 66 175164 859 176023 166 177188 212 461 178409 179253 533 181114 260 342 182316 183448 184045 842 185680 830 186319 555 187173 414 614 188281 395 489 806 189577 190127 367 402 697 191223 530 192723 972 193002 503 604 194331.

IV ciągnienie

Wygrane po 100 zł.

416 141 624 2898 4843 55 5735 6045 479 978 7865 90 8048 224 375 499 11174 220 553 835 12414 99 13640 14253 439 827 15677 771 895 93818228 767 88 19116 479 21146 711 16 44 22049 136 388 414 98 24912 25892 26070 287 558 27858 960 28070 141 75 96 655 892 30623 31367 414 653 32301 628 709 56 34864 35016 36200 23 663 37118 38644 909 39317 41159 463 85 43139 96 972 44054 47879 48261 369.

50393 653 51571 52250 374 53581 55368 56473 710 28 57963 59284 614 60324 46 707 60 61777 65069 299 684 904 65230 66077 67142 886 69589 925 70596 933 71752 72604 708 70 73079 741456 97 926 75250 306 451 78460 637 79124 82415 635 83734 71 84441 756 837 86604 711 6887557 656 89291 304 668 856 90129 784 92777 934 94589 751 95189 96369 430 735 982 97334 400 519 99253 592 842.

100312 604 6 104518 94 837 105818 106781 107431 703 108382 109546 790 110255 422 749 111410 112462 113479 114112 280 829 115800 116051 276 321 117183 302 674 118033 308 431 119233 120023 122404 592 123050 144 125648 127160 923 71 128232 761 129504 641 130226 444 131521 132247 133004 273 489 134930 135096 459 136461 836 138823 140511 141233 874 984 142611 70 143964 144903 145530 793 147122 384 974 148148 63 266 348 765 149322.

150440 151091 404 523 152172 213 304 420 506 153598 155927 156121 230 450 157382 158272 408 159857 160742 161272 573 163239 949 164873 82 905 165886 166125 951 167134 286 757 168319 169250 339 625 82 171008 745 972 172079 323 174086 176000 146 957 177156 315 905 94 178060 333 773 849 179273 435 180015 87 590 182410 509 879 183730 840 185148 233 598 186165 188753 80 189218 190054 191025 378 193181 194024.

Wygrane po 50 zł.

117 547 902 100100 100300 751 2450 3306 848 4444 651 5211 663 605 94 7219 923 8140 688 842 9381 90 91 891 10024 168 262 567 941 11158 504 940 72107 510 13572 14282 93 15405 592 648 855 15013 406 580 17085 97 809 922 18539 898 19036 63 20579 938 21002 846 62 90 22091 985 23055 78 327 24826 25529 26165 94 391 480 913 27913 28759 30003 740 31757 31111 394 33058 96 322 999 34125 434 985 38226 355 39208 74 40254 65 566 41080 142 259 863 42637 716 89 43510 44245 688 45057 127 481 605 46569 673 50275 51612 784 52265 851 963 53650 64235 358 55133 349 5603 86 58454 93 59318 68144 68 69641 811 62106 813 923 63811 64022 65182 97 252 67100 622 68057 670 70178 97 680 71649 72322 940 73624 74051 239 699 7505 266 342 76237 769 77225 587 718 68419 80063 834 81405 816 83358 571 86 84076 78 196 294 647 832 85250 680 867 86913 88411 89777 990 90355 724 91098 275 539 712 92920 28 93304 21 520 94105 57 541 682 880 95330 478 936 97136 217 566 865 954 98108 550 692 893 99034 52 522 63 100791 101306 414 602 102298 103195 315 104163 203 921 105592 744 105420 825 107247 108246 744 109431 722 845 946 110190 542 802 10 111769 112265 463 858 934 113102 509 788 994

114100 476 875 115949 116050 153 869 117115 27 97 689 847 918 118026 379 738 119205 990 120227 727 121734 828 985 122050 96 318 452 532 709 19 123075 695 124502 763 125229 669 946 127252 128288 452 721 129097 293 90 342 709 130199 489 869 81 131254 506 709 11 978 132225 328 578 629 133130 619 134187 135601 8 136448 944 137938 138482 710 139086 207 717 140780 832 140208 780 832 142910 143909 144063 476 829 40 145147 736 146294 585 148508 868 149082 352 72 706 150754 152952 153208 496 980 154234 154067 154064 741 890 155511 452 156005 359 802 900 157015 279 158532 159073 772 160078 877 162007 577 990 163205 164149 165580 670 708 166113 328 451 970 168022 155 251 848 971 169021 170261 447 567 838 171151 415 577 665 172833 66 589 753 173463 553 753881 174343 544 175373 516 831 928 176343 177109 270 178857 63 179187 441 181079 182764 183739 184498 185103 602 50 722 967 186138 659 972 83 187348 999 188512 189045 601 797 965 190833 191436 740 193273 458 194566.

A B C sportowe

STRÓJ OLIMPIJCZYKÓW

Polski Komitet Olimpijski ustalił nast. strój dla naszych zawodników olimpijskich: Czerwona jednorzędowa marynarka z białą obszywką i herbem olimpijskim Polski, oraz dla panów: szare spodnie i ewent. białe rogatywki, dla pań: białe spódnice i berety.

RZADKI JUBILEUSZ

We Lwowie odbyła się rzadka uroczystość jubileuszowa mistrzowskiej pary Polski w jeździe figurowej na lodzie, p. Billorówny i kpt. Kowalskiego, którzy mogą poszczycić się 10-krotnem zdobyciem mistrzostwa Polski oraz wielu sukcesami zarówno w kraju, jak zagranicą. Jubilatom złożono serdeczne gratulacje i kilka cennych upominków.

STULECIE BRACTWA KURKOWEGO

Mistrzem okręgu bałtyckiego Kaszubskich Bractw Kurkowych proklamowany został p. Gdański z Wejherowa. Jednocześnie odbyła się uroczystość jubileuszowa z okazji 100-ej rocznicy istnienia Bractwa Kurkowego w Wejherowie.

ZWYCIĘSTWO POGONI

W środę ligowa Pogoń pokonała we Lwowie piłkarskiego mistrza Bułgarji „Levski" z Sofji w stosunku 1:0 (0:0). Bułgarzy zaprezentowali się b. dobrze i tylko dzięki pechowi nie odnieśli zwycięstwa. Pogoń grała raczej słabo. Bramkę zdobył w 65 min. Kluza.

Pierwsze zwycięstwa

Jędrzejowskiej w Anglji

W ub. wtorek Jędrzejowska rozpoczęła swój sezon angielski, grając narazie w turnieju Queens Club, uważanym za nieoficjalne mistrzostwa Londynu. Od 22 bm. Polka grać będzie w mistrzostwach świata w Wimbledonie, na których została rozstawiona w singlu i dublu pań z Angielką Noel.

W pierwszym dniu Jędrzejowska pokonała w Londynie Angielkę Wilson 6:0, 6:1 i Szwedkę Wittenström 6:2, 6:4. W dublu pań razem z Noel pokonały Anglików: Creagh, Moutry 6:2, 6:2, zaś w grze mieszanej Polka, grając z Anglikiem Haze, pokonała Anglików: Michelmore, Mathias 6:1, 6:2.

W trzeciej rundzie Jędrzejowska pokonała Angielkę Mac Ostrich 6:3, 6:3.

Prokurator żąda

surowej kary dla 7 oskarżonych na 119

KATOWICE, 17. 6. W 11-ym dniu procesu przeciwko członkom niemieckiej organizacji spiskowej N. S. D. A. B., zabrał głos prokurator dr. Początek, który w 2-godzinnej mowie scharakteryzował szczegółowo cechy zbrodni, jakiej dopuścili się oskarżeni, tworząc organizację, której zadaniem było wywołanie zbrojnej akcji na terenie polskiego Śląska, w celu oderwania go od Macierzy. Prokurator stwierdza, że oskarżeni mieli pełną świadomość celów organizacji. Jedynie w stosunku do kilku oskarżonych zachodzi wątpliwość co do tej świadomości czynów przestępczych, a to ze względu na ich niski poziom umysłowy. Co do tych oskarżonych prokurator wniósł o zmianę kwalifikacji przestępstwa z art. 97 na art. 165 k. k., który mówi o przynależności do tajnego związku, natomiast co do głównych oskarżonych, z Józefem Zającem na czele, pozostawia kwalifikację czynu przestępczego z art. 97 i 98 k. k. Wkońcu prokurator domagał się dla osk. Zająca i 6-iu innych oskarżonych kary 12 lat więzienia, dla pozostałych zaś oskarżonych wysokość kar pozostawia do uznania sądu.

Po krótkiej przerwie o godz. 11.30 rozpoczęli swoje przemówienia obrońcy. Zdaniem ich przyczyną, dla której oskarżeni znaleźli się na ławie oskarżonych, jest długotrwały brak pracy. — Obrońcy kładą wielki nacisk na czynnik agitacyjny, który według nich odegrał w tej sprawie wielką rolę, oraz na czynnik ekonomiczny i gospodarczy. Uważają oni oskarżonych za ofiary podszeptów, jak również za ludzi, którzy nie zdawali sobie sprawy z istoty rzeczy.

W ostatniem słowie oskarżeni prosili trybunał o niski wymiar kary, względnie o uwolnienie, motywując to tem, że padli ofiarą agitacji, lub też nie zdawali sobie sprawy z istoty czynów.

Na tem trybunał zamknął rozprawę, zapowiadając ogłoszenie wyroku w sobotę 20 b. m. o godz. 12 w południe.

Żydzi skazani

za demonstracje przeciw rządowi

RADOM, 17. 6. Dn. 17 marca r. b. w związku z debatą nad ustawą o zniesieniu uboju rytualnego, odbyły się w Radomiu demonstracje ludności żydowskiej, które przybrały później charakter protestu przeciw zajściom w Przytyku i Odrzywole. W czasie manifestacji rozległy się z tłumu Na funkcjonarjuszy policji, którzy rozpraszali manifestantów, posypały się kamienie. W czasie dochodzeń ustalono, że organizatorami zajść byli: Szyja Ulryk, Adam Wolf Goldberg, Szmul Steinman Korpenkopf oraz Icek Zalicki.

Dziś przed Sądem Okręgowym w Radomiu odbyła się rozprawa przeciw wymienionym oskarżonym, którzy do winy się nie przyznają. Po przesłuchaniu świadków oraz po przemówieniach stron, sąd wydał w godzinach wieczornych wyrok, mocą którego osk. Ulryk skazany został za stawianie oporu policji na 2 lata więzienia, osk. Goldberg i Korpenkopf na 18 miesięcy więzienia, a osk. Zalicki na 1 rok więzienia z zawieszeniem na 3 lata.

Sąd w Krakowie nie powoła

Biegłych z P. P. S.

KRAKÓW, 17. 6. W drugim dniu procesu o zajścia w dn. 23 marca b. r. na ulicach Krakowa, przewodniczący trybunału ogłosił uchwałę, oddalającą wniosek obrony o przekazanie całej sprawy sądowi przysięgłych. Obrońca dr. Bross wniósł imieniem ławy obrończów o rozdzielenie procesu na odrębne rozprawy. Wniosek ten również został przez trybunał oddalony. Po odrzuceniu wniosku obrony o powołanie w charakterze biegłych 2 działaczy PPS Niedziałkowskiego i Kwapińskiego sąd przystąpił do przesłuchiwania oskarżonych.

Z pośród kilkunastu oskarżonych, przesłuchanych w dniu dzisiejszym, z wyjątkiem Andrzeja Zająca, który przyznaje się do zarzuconych mu aktem oskarżenia przestępstw, wszyscy inni do winy się nie przyznają.

Bestjalsko zamordowano

matkę i syna

Do zagrody Badowskich we wsi Budy - Zosine, gminy Baranów, powiatu żyradowskiego przybyli dwaj ludzie, prosząc o jałmużnę. Gdy domniemani żebracy zorjentowali się, że w chacie jest jedynie 46-letnia Franciszka Badowska z nieduzym 17-letnim synem swoim Wojciechem, zamordowali oboje i zrabowali pieniądze ukryte w kuferku.

Gdy przybyli członkowie rodziny z pola, zastali w domu dwa zastygłe ciała. Chłopak miał głowę rozpłataną siekierą, matka zaś została uduszona. Porozrzucane sprzęty i okaleczenia wskazały, że kobieta stoczyła z rabusiami rozpaczliwą walkę.

Raniony bandyta

dostał się w ręce policji

Nocy wczorajszej patrol policji natknął się na terenie kolonji Zagóżdż, gminy Blizne, pow. warszawskiego, na poszukiwanego od dawna za liczne sprawki bandytę Michała Wajdę, lat 29. Bandyta widząc zbliżających się policjantów rzucił się do ucieczki. Policjanci wypłoszyli bandytę z zabudowań wieśniaczych, poczem rozpoczęto pościg. Ciemności nocy ułatwiały bandycie ucieczkę. Chcąc zmylić ślady, ścigani uciekali w dwóch przeciwnych kierunkach. Towarzysza bandyty, Józefa Minkiewicza (Długa 10) po krótkim pościgu ujęto. Wajdę, który zaczął strzelać do policji, zasypano strzałami. Jedna z kul raniła bandytę. Wajda został zakuty w kajdany i odstawiony na posterunek policji.

Czy to możliwe?

Z Gdańska donoszą Agencji Zachód, że według informacyj pism angielskich, zafrachtowany został statek „Solstad" z Zatoki Meksykańskiej do Gdańska z ładunkiem ropy naftowej z przeznaczeniem dla Polski. Pojemność tego statku wynosi 8000 ton; statek ma ładować w połowie b. m.

Podając powyższą wiadomość, nie możemy nie wyrazić zdziwienia — o ile informacja jest istotną — że Polska posiadająca własne kopalnie nafty z produkcją ponad miarę wewnętrznej konsumcji, sprowadza ropę naftową z zagranicy. Sprawą winny bliżej zająć się właściwe czynniki i zbadać ją dokładnie.

Samobójstwa

wśród młodzieży

LWÓW, 17. 6. Wystrzałem z rewolweru w usta odebrał sobie życie 23-letni Horowitz, który powtórnie drugi stawał do egzaminu maturalnego i ściął się.

Uczennica 7 klasy gimn. S. S. Urszulanek we Lwowie Janina Siemakiewiczówna, która wskutek otrzymania złej noty w klasyfikacji rzuciła się w dniu dzisiejszym z 3-go piętra na bruk, wśród strasznych męczarni zmarła w szpitalu.

Mężczyzna da się zawsze oszukać

Fałszywa hypnotyzerka i miljonerka bez grosza

Przypominaliśmy niedawno na tem miejscu kilka „kawałów", polegających na masowej mistyfikacji, które dzięki swej pomysłowości przeszły niemal do historji, ze słynnym „kapitanem z Koepenicku" na czele. We wszystkich tych wypadkach bohaterami byli wyłącznie mężczyźni. Dlaczego, czyżby kobiety nie miały daru mistyfikowania?

„Mężczyzna da się zawsze oszukać". Każdy mężczyzna żachnie się na to powiedzienie, ale każda kobieta uzna je za słuszne. Mogą się zmieniać metody, zależnie od charakteru osobnika, który ma być przez kobietę zmistyfikowany ,ale wynik jest prawie zawsze niewątpliwy.

Toteż kroniki kryminalne zapełniają się ustawicznie coraz nowemi przykładami pomysłowych oszustw na wielką skalę, dokonywanych przez kobiety. Przytoczymy tu dwa wypadki mniej znane.

HYPNOZA ZWIERZĄT

Było to w Paryżu, w gabinecie wieloletniego szefa policji, Lepine'a. Do słynnego pogromcy świata przestępczego zgłosiła się niezwykle piękna młoda dama o wybitnie południowym typie, nazwiskiem Prinkeville, która wedle przedłożonych dokumentów była Francuzką osiadłą na Sycylji. Interes, który ją sprowadził do szefa policji był natury wysoce osobliwej: zajmowała się hypnotyzowaniem zwierząt i pragnęła urządzić w Paryżu (na cel, oczywiście, dobroczynny), publiczny pokaz swej sztuki — najlepiej pod gołem niebem, w którejś z dzielnic, gdzie się wiele włóczy bezdomnych psów i kotów, któreby mogły posłużyć za medja, usuwając wszelkie podejrzenia, że zachodzi wypadek tresury. Prosiła zatem o udzielenie jej pozwolenia na tę imprezę.

Szef policji odniósł się nieufnie do oryginalnej prośby. „Pan mi nie wierzy? — zauważyła piękna kobieta, czarująco się uśmiechając. — Rzeczywiście, hypnotyzowanie zwierząt nie należy do rzeczy zbyt rozpowszechnionych. Ale możemy wyjść na ulicę, to panu zademonstruję swoją sztukę. Napotkamy tam przecież jakieś zwierzęta".

ZDUMIEWAJĄCE DOWODY

Pięknej kobiecie nigdy nie odmawia elegancki mężczyzna, zwłaszcza Francuz. Udano się więc na ulicę. W pobliżu prefektury policji stała jakaś dorożka.

„Siadajmy — zaproponowała madame Prinkeville, rzucając woźnicy adres. Gdy jednak konie miały już ruszyć z miejsca, roześmiała się głośno srebrzystym, fascynującym śmiechem— i oto oba konie stanęły w miejscu i pozginawszy przednie nogi padły na kolana, zupełnie jakby w cyrku. Daremnie smagał je dożkarz batem i nawoływał wszelkiemi zaklęciami. „W takim razie musimy wysiąść" — zakonkludowała dama.

W tej chwili przechodził chodnikiem lokaj z psem na smyczy, potężnym Bernardynem, grzecznie niosącym w pysku koszyk na zakupy. Mijając Sycyljankę zwierzę momentalnie się zatrzymało i wypuszczając z pyska koszyk stanęło na tylnych łapach, rozpoczynając taniec na wzór tresowanych niedźwiedzi. Z wielkim trudem udało się lokajowi odciągnąć psa. Lepine uznał się za przekonanego i udzielił żądanego pozwolenia.

A REZULTAT...

W dniach następnych kilkaset osób w Paryżu, będących miłośnikami zwierząt — zamożnych pań i panów — otrzymało zaproszenia na oryginalny seans pięknej Sycyljanki, mający się odbyć w jednej z mniej „nobliwych" dzielnic miasta. Sensacja była zbyt wielka. aby na nią nie popatrzyć, toteż publiczność dopisała w komplecie. Nie mógł tylko przybyć sam Lepine, zajęty równocześnie jakąś pilną sprawą urzędową. Bardzo tego później żałował, bo oto po paru godzinach nie przestawały dźwięczyć dzwonki jego telefonu: to skarżyli się widzowie ekscentrycznego przedstawienia, którzy zostali przez rzekomą p. Prinkeville, pod pozorem eksperymentów hypnotycznych, obłupieni z pieniędzy i kosztowności.

Piękna Sycyljanka znikła bez śladu i wszelkie wysiłki policji, aby ją wykryć, pozostały bez skutku. Oczywiście eksperymenty z końmi i z psem były zaaranżowaną sprytnie sztuczką. Ale że się dał na nie nabrać sam słynny szef policji! Ano, jako się rzekło w tytule...

JEDEN FUNT WYSTARCZY

Innego rodzaju eksperymentu dokonała Angielka, mrs. Irena Butler. Prawdziwe jej nazwisko brzmiało nieco odmiennie, bo „Buckler", a pochodzenie nie było zbyt dystyngowane: ojciec był biednym zieleniarzem, handlującym na którem ś z przedmieść Londynu. Jedynym majątkiem Ireny była niezwykła piękność.

Mając lat ośmnaście wyszła za mąż za zamożnego kupca, ale już po paru tygodniach porzuciła go, pozostawiając na pamiątkę długi w sumie 5 tysięcy funtów. Doświadczenia zaś, nabyte w ciągu podróży poślubnej, oraz kupione przez męża toalety i kosztowności posłużyły jej do karjery hochsztaplerskiej, na którą się obecnie puściła.

Piękna Irena miała oprócz urody jeszcze jeden atut w ręku, bodaj że najważniejszy: niezwykły tupet. Dzięki tym talentom udało się jej przy pomocy sfałszowanych dokumentów przekonać dyrektora jednego z wielkich banków londyńskich, że ma objąć w Niemczech kilkumiljonowy spadek; dodała, że pieniądze zamierza ulokować w tym właśnie banku i dlatego już teraz chce sobie otworzyć konto. Ponieważ jednak czekają ją duże wydatki, wkłada narazie tylko minimalną wkładkę jednego funta. Czy to wystarczy?

— Ależ najzupełniej! — odpowiedział uprzejmy bankowiec, którego miss Butler tak oczarowała, że gdy się doń zwracano w dniach następnych telefonicznie o bliższe o niej informacje, udzielał jaknajlepszych referencyj. Byłby zaś zrobił lepiej, zasięgając informacyj u swego buchaltera.

PIENIĄDZE PŁYNĄ

Rzekoma bowiem miljonerka, dysponując książeczką czekową i moralnem poparciem dyrektora banku, poczęła prowadzić tryb życia niesłychanie szeroki, wydając pieniądze na prawo i lewo, kupując co pod rękę wpadło (między innemi kilka pałaców), zawierając umowy z bankami, przeprowadzając grube tranzakcje. Potem zaś przyszło rozczarowanie, gdy czeków napływało coraz więcej, a miss Butler przepadła bez śladu. Łatwowierny dyrektor musiał z własnej kieszeni wyłożyć bardzo grubą porcję gotówki...

Młoda kobieta zaś, zmieniając stale miejsce pobytu, kontynuowała swoje eksperymenty — i to również z takiem samem powodzeniem. Rzecz niepojęta, w jaki to sposób ci wszyscy oszukani przez nią finansiści, adwokaci i bankierzy nie zwracali się z doniesieniami do policji: widocznie bali się skandalu, któryby przedewszystkiem ich samych okrył śmiesznością. Dość, że przez trzy lata fałszywa miss Butler prowadziła życie multimiljonerki, odwiedzała Paryż i Nowy Jork, pozostawiała wszędzie za sobą mnóstwo długów i nie miała z tego powodu żadnych kłopotów, póki wreszcie drobny błąd nie spowodował katastrofy.

TEGO NIE PRZEWIDZIAŁA

Zaasekurowała się mianowicie od wypadków na grubą sumę i już w parę dni później, kierując sama samochodem, roztrzaskała go w drzazgi. Sama zdążyła oczywiście w porę wyskoczyć, nie odnosząc żadnych obrażeń. Przewieziono ją do lecznicy, towarzystwo asekuracyjne zaś już przygotowywało wypłatę wysokiej premji. Pech jednak chciał, że z lekkiego zadraśnięcia skóry podczas katastrofy samochodowej wywiązało się zatrucie krwi i w lecznicy, zamiast trzech dni, trzeba było przeleżeć dwa miesiące. To wystarczyło, aby piękny niebieski ptak, dotąd wymykający się wierzycielom wskutek wielkiej ruchliwości, dostał się do klatki. Zjawili się detektywi, zaczęli zgłaszać poszkodowani kupcy, służące itd. Przyszło do rozprawy sądowej i oszustka dostała pięć lat więzienia.

Swojej jednak pewnej miny nie traciła i w sądzie, pogardliwym uśmiechem odpowiadając na wszelkie pytania. Osiągnęła przecież cel swego życia: była wielką damą — i to przez pełne trzy lata.

Rekordowym wyczynem budownictwa

jest jeszcze ciągle mur chiński

Pomimo wspaniałych wyczynów techniki nowoczesnej i śmiałości pomysłów konstruktorów i inżynierów, uczeni twierdzą stanowczo, iż jednem z najbardziej gigantycznych przedsięwzięć, podjętych przez człowieka jest budowa olbrzymiego muru chińskiego, mającego za cel ochronę Chin przed napadami wojowniczych band z Mongolji i Mandżurji.

Olbrzymie to dziejo dokonane zostało w zamierzchłych czasach przez cesarza chińskiego Czin, mieniącego się „pierwszym cesarzem", lub „jedynym cesarzem" Chin i przeprowadzone całkowicie w czasie jego panowania.

Mur chiński biegnie zygzakowatą linją od Morza Żółtego, na północ do Pekinu, do pustyń Azji Centralnej i ciągnie się na dystansie 2.500 klm. Wspina się na wysokie góry i spada w głębokie doliny i wąwozy. Szerokość jego wynosi przeciętnie około 7 metrów, a wysokość 8 metrów(wieże zaś, umieszczone w odległości około 100 metrów jedna od drugiej, posiadają wysokość 11 metrów. Szczytowy kraniec muru wyłożony jest blokami granitu i krzemienia.

Dla współczesnych konstruktorów niezwykłość tej budowy polega na tem, iż została ona dokonana bez pomocy jakichkolwiek maszyn parowych. I pomimo, iż dziś sypie się on zupełnie w gruzy, mur chiński pozostał jednym z największych pomników pracy ludzkiej, stanowiąc rekord, który jeszcze dotąd — mimo całego postępu dzisiejszej epoki — nie został prześcignięty.

Historyczny słup

wbity w polskie morze

Słup z napisem, wbity na brzegu morza polskiego w dniu objęcia Pomorza przez wojska polskie w miejscu, gdzie nastąpiły zaślubiny morza z Macierzą przewieziony został do muzeum wojska polskiego w Warszawie. W miejsce historycznego słupa postawiony został w tych samych rozmiarach nowy słup i wbity na miejsce starego, na historycznym brzegu w Pucku. Napisy na zastępczym słupie są te same, co na przewiezionym do Warszawy.

Dziś zaćmienie słońca

Sygnały czasu przez radjo

dla polskich uczonych na Syberji i w Grecji

W dniach 12 i 13 czerwca, za pośrednictwem radjostacji transatlantyckiej w Babicach, nadane zostały przez Zakład aparatów naukowych Narodowego Instytutu Astronomicznego w Warszawie próbne radjotelegraficzne sygnały godzinowe rytmiczne, inaczej zwane naukowemi, dla wielkiej dokładności z jaką mogą być odbierane. Sygnały godzinowe tego udoskonalonego typu, wymagające automatycznej aparatury, dotychczas w Polsce nadawane nie były.

Próby wypadły pomyślnie, o czem w szczególności nadeszła wiadomość z Międzynarodowego Biura Godziny w Paryżu. Podobne sygnały nadawano dla ekspedycyj na zaćmienie słońca w dniach 17, 18 i 19 czerwca r. b. Godziny emisji 3.54, 4.54, 6.24, 7.54, 8.31 i 18.24, długość fali 18.270 metrów. Do odbioru tych sygnałów potrzebne są odbiorniki lampowe, nastrojone na fale bardzo długie, w radjofonji nie stosowane.

W uzupełnieniu podanej przez nas wiadomości o udziale polskich uczonych w badaniu zaćmienia słońca dowiadujemy się, że polska ekspedycja na Syberję dla obserwacji zaćmienia w dn. 19 bm., kierowana przez prof. J. Witkowskiego z Poznania, obserwowała zjawisko z punktu astronomicznego Akademji Rolniczej w Omsku.

Do Grecji wyjechali w dniach 11 i 13 b. m. dla obserwacji zaćmienia słońca: dr. Kazimierz Kordylewski i Stefan Ginwiłł-Piotrowski z Obserwatorjum Krakowskiego, prof. Eugenjusz Rybka ze Lwowa, dr. Włodzimierz Zonn z Obserwatorjum w Wilnie, oraz p. Leon Kowalski, mechanik precyzyjny Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Stacja obserwacyjna polska w pobliżu Aten mieści się w Keratea, pod 24 stopniem długości wschodniej, i 37 stopniem 48 minut szerokości geograficznej.

Posterunek obserwacyjny dr. Kordylewskiego i prof. E. Rybki na wyspie Chios obrany przez nich został w szkole, w miejscowości Tholopotami w pobliżu miasta Chios, na wysokości 400 metrów nad poziomem morza, przy szosie.

W Polsce zaćmienie było widoczne dziś jako częściowe począwszy od g. 4.15 rano i skończyło się parę minut po 5-ej.

HUMOR

ZALEŻY...

— Chciałbym kupić bukiet dla mojej żony. Ile to wyniesie?

— Zależy od tego, czy żona pana obchodzi imieniny, czy też ma pan nieczyste sumienie?

MARJAN MALKOWSKI 21)

TAJEMNICA ZA KAŻDEMI DRZWIAMI

Powieść

Wyciągnęła do Adulskiego wąską długopalcową rękę obciągniętą czarną rękawiczką.

Komisarz patrzał za nią, gdy szła ku drzwiom i przeczekawszy, aż klamka trzaśnie, zwrócił się do zadumanego nad biurkiem sędziego.

— Pan sędzia myśli?

— Że powinniśmy wziąć pod uwagę wyznanie Martenowej... Kobieta niechętnie przyznaje się, że miała rywalkę. więc jeśli to czyni musi być pewna.

— Byłaby więc to zbrodnia na tle uczuciowem — komisarz Pietraszek zmarszczył brwi — nie lubię tego rodzaju spraw. Tam, gdzie zazdrość czy miłość... kobiety wchodzi w grę, trzeba się pożegnać z wszelką logiką.

— Gdyby zbrodniarze byli zawsze logiczni i konsekwentni — uśmiechnął się sędzia — wykrycie ich byłoby o wiele łatwiejsze.

— Chciałbym jednak wiedzieć — komisarz patrzał znów w okno — jaką rolę odgrywa w tej sprawie pani Będrzecka...

— Czyż doprawdy przypuszcza pan?...

— Chcę znaleźć związek między Juljanem Chołyńskim a mieszkańcami domu, w którym ostatni raz widziano go żywym. Wszyscy twierdzą, że nie znali go ani widzieli na oczy, a jednak zainteresowanie, jakie wzbudziła jego śmierć jest widoczne aż nadto... Choćby ta podróż pani Będrzeckiej do Pruszkowa... Chciałbym także pomówić z tą małą wścibską, osóbką, która zanadto wtrąca się do nieswoich rzeczy... z panną... jakże jej... a, Tulewiczówną.

— O, — przerwał żywo sędzia Adulski — chyba jej nie może pan posądzać, by chciała coś ukryć przed policją?...

— Kto wie... — Nie zdaje mi się, aby młoda panna, która ma pracę w biurze i swoje domowe zajęcia, chciała bawić się w detektywa bez jakiejś specjalnej przyczyny.

— Dziecinada, panie komisarzu, zwykła dziecinada. Zresztą sama zgłosiła się do mnie, nikt jej nie wzywał... Przyszła sama powiedzieć, co wie...

— Tak, by zmylić trop, osłonić to, co miała zachować w ukryciu... Zastrzegam się, panie sędzio, że nie myślę w tej chwili o mordercy, myślę tylko o osobie, która wie o Chołyńskim więcej niż my i z niewiadomych przyczyn milczy. Co zaś do hypotezy pani Martenowej, to nie mógłbym jej przyjąć bez zastrzeżeń. Zabójstwa w afekcie nie dokonywa się w tak starannie ułożonych warunkach. Sądzę, że należałoby tę sprawę odwrócić..., że nie Chołyński kogoś, ale ktoś Chołyńskiego starał się usunąć ze swej drogi... Wiemy, że uczciwość zamordowanego była dość rozciągliwa. Nie robi on wrażenia solidnego człowieka. Mężczyzna, który pozwala narzeczonej płacić swoje rachunki za obiady i komorne musi mieć dość przytępioną wrażliwość na rzeczy honoru. Na kilka miesięcy przed śmiercią, jak twierdzi narzeczona i gospodarze domu, w którym mieszkał, warunki materjalne Chołyńskiego ulegają znacznej poprawie, traci przytem humor i pewność siebie... znamiona jakiejś niespokojności sumienia... Przepisywanie na maszynie jest oczywiście pozorem tylko, pozorem mającym odwrócić podejrzenie, co do źródła dochodów, które nie muszą być uczciwe.

— Więc przypuszcza pan?

— Szantaż — rzekł krótko Pietraszek.

Milczeli obaj przez chwilę.

— Kobieta, z którą, jak sądzi Martenowa, zetknął się właśnie Chołyński — podjął po przerwie komisarz — kobieta, z którą go coś łączyło w przeszłości, stać się mogła ofiarą tego szantażu... Mógł mieć jakieś jej listy... kto wie.. Potwierdzałaby to jeszcze owa rewizja dokonana na drugi dzień po zbrodni, szukania czegoś, zapewne owych kompromitujących dowodów, których Chołyński nie miał przy sobie.

— Lecz włamania dokonał mężczyzna.

— Tego nie możemy być pewni, zresztą mógł to być pomocnik, wspólnik, ktoś zainteresowany. Nie wiemy przecież, co było przedmiotem szantażu.

— Ani, kto był jego ofiarą... dodał sędzia.

— Jeśli przypuścić, że była to kobieta, która obawiała się skompromitować wyjaśnienieniem tego, co łączyć ją mogło dawniej z Chołyńskim?.. Komisarz udawał, że szuka czegoś w notesie i na chwilę głos zawiesił.

— Musiała być zamożna — dodał w zamyśleniu Adulski — skoro wpłaciła już Chołyńskiemu znaczną sumę. Przytem musi jej bardzo zależeć na ukryciu przeszłości przez wzgląd na,, powiedzmy, męża lub — zawahał się przez chwilę — narzeczonego... Oczywiście narzeczony musiałbyby być dobrą patrją... może także człowiekiem dawnych zasad... mało wyrozumiałym... — więc już nie pierwszej młodości.

— Umilkł i przez chwilę patrzyli sobie w oczy.

— Tak, lecz pani i panna Westen bawiły właśnie poza domem. a wprawdzie alibi ich nie daloby się tak łatwo stwierdzić: trudno szukać śladu kobiet wędrujących w mieście za sprawunkami...

— Nie mówiłem o nich — rzekł prędko sędzia.

Komisarz Pietraszek uśmiechnął się nieznacznie.

(D. c. n.)

REDAKCJA: Warszawa, Nowy Świat 22. Telefony: 666-68 (redaktor naczelny), 666-68 (sekretarjat), 666-99 (ogólny). Sekretarz redakcji przyjmuje interesantów codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt w godz. 12—13.

ADMINISTRACJA: Warszawa, Al. Jerozolimskie 121. Telefony: Zarząd 691-64, Prenumerata 691-66, Księgowość i Kasa 220-30. Dział Ogłoszeń Zgoda 1, tel. 691-56, Kantor — Zgoda 1, tel. 230-00. Skrzynka pocztowa 745. Adres telegraficzny — ABC Warszawa, Konto P.K.O. Nr. 15-798.

PRZEDSTAWICIELSTWA: Piotrków Trybunalski, Słowackiego 8, tel. 59, Włocławek, Cyganki 24, tel. 136.

PRENUMERATA: miejscowa (z odnoszeniem do domu) i na prowincji zł. 2.30 miesięcznie; wydanie B wraz z dziełami Sienkiewicza zł. 3.30 miesięcznie.

Redaktor odpowiedzialny: Józef Matuszczyk. Druk. Literacka, S. z. o. o. w Warszawa, Nowy świat 22, tel. 666-64 Wydawca: SPÓŁKA WYDAWNICZA „ZGODA"